

KURJER WILEŃSKI

Wileńsko - Nowogródzki, Grodzieński, Poleski i Wołyński

Pouczające wydarzenia i niepowołani „nauczyciele“

Działo się to w czerwcu 1920 roku. Trzecia armia polska pod dowództwem gen. Śmigłego Rydza znajdowała się w Kijowie. Na północy front polski zaczynał się łamać. Również i na Ukrainie przeszli bolszewicy do ofensywy. Z południa posuwała się armia konna Budiennego, na północy XII armia sowiecka forsowała Dniepr. Nieprzyjacieli brał Kijów w kleszcze.

W tej groźnej sytuacji Wódz Naczelny Józef Piłsudski nakazuje gen. Śmigłemu ewakuację Kijowa i śpiesznie odwrót na zachód. Rozkaz tej treści podany został Śmigłemu za pośred-

nictwem dowództwa frontu w dniu 9 czerwca 1920 r.

I tu rozegrał się znany już dziś epizod historyczny. Epizod jakich nie wiele jest chyba w historii wojskowości. Dowódca III armii gen. Śmigły Rydz nie przeprowadził nakazanej na dzień 10 czerwca ewakuacji Kijowa, a depešował do Warszawy, domagając się powtórzenia rozkazu z podpisem Józefa Piłsudskiego. Opuścił Kijów dopiero po otrzymaniu takiego rozkazu opatrzonego osobistym podpisem Wodza Naczelnego.

Fragment o ogromnym znaczeniu

historycznym. Śmigły chciał bronić Kijowa, a w razie gdyby odwrót miał być nieunikniony chciał w czasie odwrotu niszczyć armię Budiennego. Tymczasem rozkaz naczelnego dowództwa miał sens całkowicie defenzywny.

I oto Śmigły Rydz, który zna doskonale swojego Komendanta nie mógł uferować aby Piłsudski mógł istotnie rozkaz taki wydać. Podejrzewa nieporozumienie i domaga się podpisu osobistego Wodza.

Jak wielką musiał mieć pewność, że rozkaz nie oddaje myśli Komendanta, jeśli na własną odpowiedzialność nie zaważał się opóźnić nakazanej ewakuacji. Rozkaz jednak został powtórzony...

Tymczasem teraz w 1937 roku, a więc w 17 lat po wyprawie Kijowskiej ustalił gen. Kutrzeba fakt sensacyjny. Oto udowodnił, że rzeczywiście rozkaz odwrotu do III armii skierowany zawierał najzupełniej wypaczoną intencję Marszałka Piłsudskiego.

Wódz Naczelny chciał bitwy z Bu-

diennym, ale rozkaz woli tej nie odzwierciadlił. Redakcja sztabu generalnego zniekształciła myśl przewodnią. W poleceniu Józefa Piłsudskiego znajdowało się zdanie: „Będzie to dla gen. Ulina na wielką skalę... Skrótu tego nie rozumiano w sztabie i rozkaz doszedł zniekształcony.

I Śmigły to wyczuł... Zrozumiał, że nie tak jego Komendant chciał rzecz postawić, że nie to jest Jego intencją... Wyczuł tak pewnie, tak niezawodnie, że nie wahał się przyjąć okropnej odpowiedzialności opóźnienia odwrotu. Wbrew czarno na białym wypisanym słowom rozkazu odgadł istotne intencje Komendanta.

Pomyślmy nad tym fragmentem. Wódz, który zwracając się do swego żołnierza uważa za możliwe mówić skrótami, mało dla ogółu zrozumiałymi. Przypomina tylko Ulinę i to musi wystarczyć. I generał, który odgaduje napewno myśl swojego Komendanta, pomimo, że słowa rozkazu mówią co innego. Szczególny Wódz i szczególnie żołnierz... Wypadki takie nie łatwo na kartach historii się

odnajduje. Wódz i podkomendny nie służbowym tylko stosunkiem musieli być złączeni. To może być, gdy wódz zna duszę żołnierza, a żołnierz duszę wodza. I to jest prawdą historyczną epizodu kijowskiego.

Józef Piłsudski nie zostawił nam spisane testamentu. Wielki Samotnik nie dzielił się z innymi swoimi poglądami na politykę państwa... A jednak w dzień 19 marca 1936 r. mówił Pan Prezydent o testamencie Józefa Piłsudskiego, o testamencie który już nazajutrz po zgonie został przez Prezydenta Państwa wykonany. W testamencie politycznym pozostawił jedno jedyne wskazanie, ważne tym bardziej, tym szczególnie na biera niezwykle doniosłości politycznej. Testament ten to zlecenie zamianowania Śmigłego Rydza Wódcem Naczelnym armii polskiej.

Największy romantyk polski Józef Piłsudski był zarazem największym w Polsce realistą. Nikt więc nie

(Dokończenie na str. 2-ej).

S. M.

(Telefonem od naszego korespondenta z Warszawy)

Zmiana na stanowisku szefa Sztabu Obozu Zjednoczenia Narodowego

Wobec odwołania płk. Kowalewskiego przez p. ministra spraw wojskowych z urlopu, stanowisko szefa sztabu Obozu Zjednoczenia Narodowego objął na żądanie płk. Adama Koca płk. dyplomowany Zygmunt Wenda.

Wojewoda Grażyński u Marszałka Śmigłego-Rydza

Krąży pogłoski, iż po powrocie z Rumunii pan Marszałek Śmigły Rydz przyjmie u siebie na wspólnej audyencji wojewodę Grażyńskiego — prezesa Rady Nadzorczej Związku Harcerstwa Polskiego, Paschalskiego — prezesa naczelnego Zarządu Głównego Związku Strzeleckiego, p. Piera — prezesa zarządu głównego Centralnego Związku Młodej Wsi, płk. Jura-Gorzechowskiego — prezesa zarządu głównego Związku Młodzieży Pracującej.

Posiedzenie Rady Naczelnej Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych

Rada Naczelna Związku Spółdzielni Rolniczych i zarobkowo-gospodarczych na posiedzeniu swym uchwaliła votum nieufności dla p. Kazimierza Cieszkowskiego, naczelnego dyrektora i członka zarządu Związku.

Powodem votum nieufności była różnica zdań co do stosunku Związku Spółdzielni Rolniczych do Państwowych Zakładów Przemysłu-Zbożowych.

Odprawa prezesów Okręgu Związku Legionistów

Komendant główny Związku Legionistów Polskich płk. Adam Koc zwołał na dzień 30 bm. do Warszawy odprawę prezesów okręgu Związku Legionistów.

Zwycięski pochód Japończyków w Chinach



Przednia straż japońska, która ze sztandarem narodowym w ręku, z okrzykiem „Banzai“ na ur. ac. wkracza do zdobytego miasta chińskiego.

Sprawy Ziem Wschodnich na komisji naukowych badań

Rozbudowa wydziałów U. S. B., powszechny spis rolny, poszukiwania najwłaściwszych metod

WARSZAWA, (Pat). Wczoraj w prezydium rady ministrów odbyło się pod przewodnictwem p. ministra spraw wojskowych, gen. dyw. Tadeusza Kasprzyckiego, doroczne plenarne posiedzenie komisji naukowych Badań Ziem Wschodnich w obecności p. ministra WR. i OP. prof. dr. Wojciecha Świętosławskiego oraz przedstawicieli nauki — Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, uniwersytetu Stefana Batorego w Warszawie, uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, uniwersytetu Katolickiego w Lublinie i innych.

Sprawozdanie z działalności komisji za rok ubiegły złożył w imieniu prezydium komisji p. dyr. St. J. Paprocki i przedstawił program badań na przyszły rok budżetowy. Badań te prowadzone są w dziedzinie demograficznej - narodowościowej, ekonomicznej i warunków naturalnych. Nad programem badań wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos: p. minister WR. i OP. W. Świętosławski, doc. USB. dr. S. Wysłouch, p. prof. USB. dr. St. Małkowski, dyr. dr. St. Orsini-Rosenberg, prof. USB. dr. W. Staniewicz, doc. U. J. dr. Armicki, dyr. dr. W. Wielhorski, prof. USB. K. Moszyński, dyr. K. Kornilowicz.

W wyniku dyskusji komisja ustaliła program na przyszły rok badań oraz przyjęła szereg wniosków, m. in. w sprawie:

1) wydatnego poparcia na Ziemach Wschodnich placówek badawczo-naukowych, w szczególności rozbudowy wydziałów uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie oraz przekształcenia studium rolniczego na samodzielny wydział rolny,

2) w sprawie nieodzownej koniecz-

ności dokonania powszechnego spisu rolnego,

3) o powierzenie sekcji warunków naturalnych, powstałej wr. ub. przy komisji, zbadania zagadnienia organizacji praktycznego wyzyskania wyników badań surowców mineralnych na Ziemach Wschodnich do celów ich eksploatacji,

4) w sprawie wypracowania najwłaściwszych metod w najbliższych powszechnych spisach ludności do określenia struktury narodowościowej i wyznaniowej Ziem Wschodnich,

5) w sprawie zbadania losów gospodarstw osadników polskich na Zie-

miach Wschodnich.

Tego dnia pod przewodnictwem p. ministra spraw wojskowych gen. dyw. T. Kasprzyckiego w obecności p. ministra WR. i OP. prof. W. Świętosławskiego, prof. dr. W. Staniewicza, dyr. dr. W. Wielhorskiego i dyr. St. J. Paprockiego odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego zjazdów naukowo-sprawozdawczych, po święconych Ziemom Wschodnim, wybranego na zjeździe poleskim we wrześniu ub. roku.

Komitet postanowił drugi zjazd poświęcić Karpatom środkowym i wschodnim. Zjazd ten został wznowiony na koniec października 1938 r.

Marszałek Śmigły-Rydz wyjechał do Rumunii

WARSZAWA, (Pat). Wczoraj Marszałek Edward Śmigły Rydz wyjechał do Bukaresztu.

LWÓW, (Pat). Wczoraj wieczorem Marszałek Śmigły Rydz w drodze do Rumunii przejeżdżał przez teren

województwa lwowskiego. Na granicy tego województwa powitali pana Marszałka wicewojewoda Shmielewski i dowódca O. K. 10 gen. Wacław Scaevola-Wieczorkiewicz. W Rozwadowie, gdzie pociąg przybył o godz. 20.19.

Nowy wicewojewoda nowogródzki

Starosta lidzki przeniesiony do komisariatu rządu w Warszawie

Stefan Rosoliński naczelnik wydziału ogólnego w komisariacie rządu na m. st. Warszawę mianowany został wicewojewodą w urzędzie wojewódzkim nowogródzkim.

Dotychczasowy wicewojewoda w Nowogródzku Alojzy Kacmarek

mianowany został starostą w Puławach.

Starosta powiatowy w Lidzie Tadeusz Miklaszewski mianowany został w komisariacie rządu w Warszawie.

Do zjednoczenia Libanu z Syrią dąży opozycja mahometańska

JEROZOLIMA (Pat). Władze Libanu wydały dziś zakaz urządzania wszelkiego rodzaju zebrań przedwyborczych w Bejrucie. Zarządzenie to ma zapobiec starcom i niepokojom. W tutejszych kołach arabskich uważają jednak, że istotnym celem zarządzenia jest wywarcie nacisku na nową opozycję mahometańską, która działa pod hasłem zjednoczenia Libanu z Syrią w myśl hasła panarabskich. Opozyc

ja mahometańska w swej dotychczasowej działalności osiągnęła już duże sukcesy. Ciekawe jest, że władze odebrały paszporty tragarzom w Bejrucie, podejrzanym o sprzyjanie ruchowi opozycyjnemu. W ten sposób pozbawieni paszportów oby watele nie będą mogli wykonać tego prawa wyborczego. Donoszą również, że połączenie telefoniczne Jerozolima-Kair zostało zniesione przez sabotażystów.

Arabowie protestują



Przedstawiciele udności arabskiej opuszczają meczet Omara po ucieczce z niego muftiego Husseini.



Pouczające wydarzenia i niepowołani „nauczyciele“

(Dokończenie ze str. 1-iej).

może twierdzić, aby Piłsudski nie zdał sobie sprawy czym jest w rzeczy wistości polskiej Wódz Naczelny armii.

Niewątpliwie oceniał więc wagę decyzji. Postawił Go na straży państwa i Konstytucji. Wymowy tego ostatniego testamentu Józefa Piłsudskiego żadna sofistyką zachwiać nie potrafi.

Teraz fragment z 1937 roku.

Gdy w Krakowie odbywał się rjazd legionistów, „Front Robotniczy” wydał specjalny numer okazyjny, który wśród uczestników zjazdu był nader natarczywie kolportowany.

Na pierwszej stronie tego grubego okazyjnego numeru widniał artykuł p. Jędrzeja Moraczewskiego, wyjaśniający na czym polega ideologia Piłsudskiego. A dalej rozmaici współpracownicy wyjaśnili, że O. Z. N. jest za przeczeniem myśli politycznej Piłsudskiego.

Mowa krakowska Marszałka Śmigłego była przez wszystkich zrozumiana jako popieranie akcji pułk. Koca.

Później Marszałek ostentacyjnie przejechał przez miasto samochodem w towarzystwie szefa O. Z. N.

Ale to nie przeszkadza p. Jędrzejowi Moraczewskiemu twierdzić, iż Obóz Zjednoczenia Narodowego jest przekreśleniem spuścizny po Piłsudskim.

To znaczy, że on, Jędrzej Moraczewski, lepiej rozumie sens dziedzictwa politycznego Marszałka i występuje w obronie tej ideologii przed zakusami... Marszałka Śmigłego. Tak to, nie inaczej wygląda.

Przypomnijmy i my demonstracyjny pochód na Rossę grupki członków Z. N. P. Inicjatorzy chcieli zmanifestować swoją wierność ideologii Marszałka. To nigdy nie szkodzi. Ale czy połączenie sztucznych dwóch rzeczy: protestu i hołdu nie stwarza sugestii, że to niby oni stają się ofiarami owej wierności?

Zważywszy na osobę gen. Sławoj-Składkowskiego przeciwko któremu protest skierowano, nie można tego pomysłu nazwać szczęśliwym.

Nie zajmowałibyśmy się tymi nieaktami, gdyby pozostały wypadkami całkowicie odoobnionymi. Widzimy jednak, że tu i ówdzie podobne manewry są powtarzane i nabierają znamion metody.

Gdy p. Moraczewski lub p. Kolanek, czy ktokolwiek bądź z demokratycznego, czy jakiego bądź frontu zaczyna pouczać Marszałka Śmigłego na czym polega ideologia Piłsudskiego, trzeba umieć się do tego właściwie ustosunkować.

A więc zależnie od stopnia rozeznania i intencji „nauczyciela” — z wyrozumiałością, pobłażaniem, surowością lub pogardą.

S. M.

Niemcy, Włochy, Japonia w trójporozumieniu antykomunistycznym

LONDYN, (Pat). Stwierdzając rakt, że ambasador japoński w Berlinie Muzakoi bawi w Rzymie równocześnie z amb. Ribbentropem, korespondent „Timesa” przypomina, że Muzakoi i Ribbentrop są sygnatariuszami specjalnego japońsko-niemieckiego układu przeciwko kominternowi. Korespondent wysuwa przeto przypuszczenie, że Ribbentrop otrzymał specjalną misję omówienia z rządem włoskim kwestii ew. przystąpienia Włoch do tego układu.

Dziennik japoński „Niszi-Niszi” potwierdza poniekąd to przypuszczenie „Timesa”, oświadczając na podstawie informacji z dobrego źródła, że pomiędzy Japonią i Włochami nastąpiło w znacznej mierze porozumienie co do uczestnictwa Włoch w konferencji brukselskiej.

Pogłoski o przystąpieniu Włoch do niemiecko - japońskiego paktu przeciwko trzeciej międzynarodowce utrzymują się.

Bitwy na wszystkich frontach w Chinach

TOKIO (Pat). Komunikat dowództwa wojsk japońskich w Chinach.

Front Szantung: bitwa pod Sinan, stolicą prowincji Szantung. Trzy kolumny japońskie nacierają na miasto Juczen. Lotnictwo japońskie bombardowało lotnisko w Czinczu (150 km. na wschód od Tsinan). Wyszadzone w powietrze zbiorniki benzyny. Samoloty japońskie przeleciały nad Tsinan i zbombardowały dworzec kolejowy i składy wojskowe w Tajan (przy linii kolejowej Tientsin — Pukou, 45 km. na południe od Tsinan). Bombardowano również z powietrza zgrupowania wojsk chińskich w Linii (60 km. na północ od Tsinan).

Front Onan: nad rzeką Czang, która stanowi granicę między prowincjami Hopei i Honan wywiązała się 2-dniowa bitwa z wojskami chińskimi, które zostały

rozbite. Japończycy przeszli rzekę i zajęli stację kolejową Fengloczen przy kolei Pekin — Hankou, na 493 km. od Pekinu. Chińczycy cofają się na południe w kierunku Czang. Inny oddział japoński na tym odcinku, załaził Sipanoczan (24 km. na północny zachód od Fengloczen).

Front szanghajski: Walki wzdłuż szosy Taczang — Liuhang, które trwają od 3-ch dni, doprowadziły do zajęcia wsi Czenziakang przez Japończyków. Na pozostałych odcinkach Chińczycy utrzymali pozycje.

Front południowy. Lotnictwo japońskie bombardowało dziś obiekty wojskowe w prowincji kuantuńskiej a mianowicie pod Jintak (120 km. na północ od Kantonu) i pod Kungifou (10 km. na południe-zachód od Kantonu).

Fabryki broni w Asturii uruchomione

SALAMANKA (Pat). Komunikat oficjalny głównej kwatery wojsk powstańczych donosi, że na froncie asturyjskim oddziały powstańcze zajęły się w dalszym ciągu oczyszczaniem terenu z milicji grup nieprzyjacielskich i porządkowaniem zdo

bytego materiału wojennego.

W fabryce broni Trubia produkcja jest częściowo możliwa.

Przemysłowe zakłady wojskowe w Ca jes, Lugones, Mabolla i Larnard zostały już całkowicie uruchomione.

14,5 milionów Hiszpanów po stronie gen. Franko

SALAMANKA (Pat). Po zwycięstwie, osiągniętym przez wojska gen. Franco na północnym froncie, ludność terytorium, zajętego przez powstańców wzrosła do

14 i pół miliona, na terenach zaś, będących pod władzą rządu walenckiego, zamieszkuje około 9 milionów osób.

Za wybryki dzieci na kolei będą karani rodzice i opiekunowie

WARSZAWA (Pat). W ostatnich czasach zdarzają się coraz częściej wypadki uszkodzenia urządzeń kolejowych, spowodowane przez dzieci, przebywające bez opieki w pobliżu linii kolejowych. Szczegółnie nie często zdarza się układanie karłeni na torach, rozbijanie szkieł w latarniach i lampach oraz izolatorów, uszkodzanie drutów semaforów i sp.

Wybryki tego rodzaju wymagają jak najenergiczniejszego przeciwdziałania, — gdyż nie tylko powodują przerwy w ruchu i narażają kolej na znaczne straty, ale mogą stać się przyczyną poważnych wypadków.

Wobec tego p. minister spraw wewnętrznych polecił wszystkim wojewodom i

starostom zwrócić na tego rodzaju wykroczenia szczególną uwagę. W razie stwierdzenia uszkodzeń i karalności wybryków, o nieletni, pociągając do surowej odpowiedzialności nie tylko winnego popełnienia czynu, ale i jego rodziców lub opiekunów za brak dozoru.

Jednocześnie p. minister uważa za wskazane, aby wszędzie, gdzie się to okaże możliwe starostowie weszli w porozumienie z miejscowym duchowieństwem aby jak najczęściej pouczano ludność o szkodliwości i karalności wykroczeń, o których jest tu mowa, tam zaś, gdzie istnieją organizacje społeczne mogące mieć wpływ na szersze koła ludności, należy się zwrócić do nich o współpracę przy uświadamianiu ludności w tym zakresie.

Targi w Gdańsku bez Żydów

GDĄŃSK (Pat). Dzisiejszy targ tygodniowy w Gdańsku odbył się po raz pierwszy bez udziału handlarzy żydów, którzy z powodu akcji antyżydowskiej nie stawili się. Prawie wszystkie stragany udekorowane były chorągiewkami narodo-wo-socjalistycznymi. Pomimo to wybito

szyby w dwudziestu mniejszych sklepach żydowskich w śródmieściu Gdańska, przeważnie w pobliżu targu, oraz zniszczono znajdujące się na wystawach towary. W związku z tym wszystkie mniejsze sklepy żydowskie zostały przez właścicieli zamknięte.

Rektor U. J. K. potępia ekscesy antysemityczne

Wczoraj odbyła się inauguracja roku akademickiego na uniwersytecie Jana Kazimierza. Jak podaje „Nowy Dziennik” rektor prof. Kulczycki wygłosił przemówienie inauguracyjne, w którym potępił ekscesy antysemityczne stwierdzając, że „ekscesy, terrory i nadużycia rzucają ponurą cień na życie uniwersyteckie przyczyniając wielkie straty tak moralne, jak i naukowe, czego dowodem były pierwsze miesiące ubiegłego roku akademickiego”.

Rektor wyraził nadzieję, że twowska Alma Mater będzie uwolniona z warcholstwa.

Wczoraj rzucono ułotki przeciwko rektorowi. Delegacja studentów przedstawiła dziś rektorowi UJK żądanie wprowadzenia odrębnych ławek dla studentów żydowskich wzorem Politechniki Warszawskiej.

kiej i Uniwersytecie J. P. Rektor kategorycznie odmówił temu żądaniu.

Układ lotniczy niemiecko-portugalski

LIZBONA (Pat). Dziennik urzędowy ogłasza tekst umowy lotniczej niemiecko-portugalskiej podpisanej w Lizbonie dn. 11 marca 1937 r. a ratyfikowanej w Berlinie w dniu 11 bm. W myśl tekstu umowy oba układowe państwa zezwalają samolotom, wodnosamolotom i sterowcom należącym do tych państw na swobodny przelet ponad swymi terytoriami.

Marszałek Śmigły- Rydz u Prezydenta RP

WARSZAWA, (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś p. Marszałka Śmigłego Rydza.

Kronika telegraficzna

— **Zapas złota w Banku Polskim** w drugiej dekadzie października powiększył się o 0,6 mln. zł. do 432,1 mln. zł. natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 1,1 mln. zł. do 35 mln. zł. Pokrycie złotem wynosi 35,97 procent.

— **Sian zbiórki na fundusz obrony morskiej** na dzień 20 października r. b. wyraża się kwotą zł. 5.917.639,83. Z sumy tej zł. 3.615.000 wpłacono już na budowę łodzi podwodnej.

— **W głównym gmachu nowojorskiej biblioteki publicznej** otwarta została z okazji uroczystości Pułaskiego, ciekawa wystawa, poświęcona pamięci polsko-amerykańskiego bohatera. Zarządzeniem ministra spraw wewnętrznych U. S. A. cała wyspa Cookspur Island w stanie Georgia, na której mieści się historyczny fort Pułaskiego, uznana została za park narodowy.

— **Prezes Rady Ministrów, gen. Sławoj-Składkowski** przyjął dziś dowódcę O. K. Łódź, gen. Langnera z delegacją pracowników szpitala wojskowego im. gen. Sławoj-Składkowskiego w Łodzi.

Następnie p. premier przyjął posła Pacholczyka.

— **P. prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski** przyjął dziś delegację mieszkańców gminy Buhryn, pow. rówieńskiego. Delegacja zaprosiła p. premiera na uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę szkoły powszechnej imienia Marszałka J. Piłsudskiego oraz oddania do użytku publicznego powstałych z inicjatywy i wykonanych własnym wysiłkiem mieszkańców gminy następujących obiektów: ośmiokilometrowej drogi, domu społecznego w Buhryniu, warsztatów stolarskich dla młodzieży oraz strzelnicy małokalibrowej P. W.

— **Wczoraj powrócił z Ameryki na pokładzie parowca „Rex” Włtorio Mussolini**, który specjalnie zapoznał się w Stanach Zjednoczonych z przemysłem kinematograficznym.

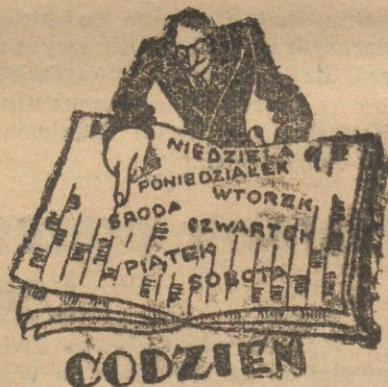
— **W Winnipeg zmarł w 76 roku życia Julian Nowacki**, prezes Sokola, były redaktor tygodnika „Czas” energiczny działacz polski. Do Kanady przybył przed 35 laty z kieleckiego.

— **„National Conference on Palestine Land Redemption”** ukończyła w Detroit swe obrady uchwaleniem sumy 2.250 000 dolarów na kupno ziemi dla kolonistów żydowskich w Palestynie.

— **„Voelksicher Beobachter”** donosi, iż długoletni i znany szeroko współpracownik tego pisma Roland Strunk kierownik działu zagranicznego zginął w pojedynku.

— **Wczoraj w porcie wojennym w Gdyni na pokładzie ORP „Grom”** odbyła się uroczystość wręczenia przez radę okręgową nadmorską „Rodziny Wojskowej” ryngrafu pamiątkowego dowódcy kontrtorpedowca „Grom”.

— **„Dzień Oszczędności”** będzie dorocznym zwyczajem obchodzony 31 bm. Program obchodu „Dnia Oszczędności” został już ustalony przez Centralny Komitet Oszczędnościowy Rzeczypospolitej Polskiej.



„czytając gazetę czy zwraca Pan uwagę na reklamę?”

— A wie Pan, przecież to jest niezawodny informator handlowy, ciekawy i praktyczny, a wiadomości, czerpane z reklam, ułatwiają Panu wybór towaru i prowadzą do odpowiedzialnego źródła zakupu.

Dlatego też, rozsądny przemysłowiec, troszczący się o popularność swych wyrobów, lub kupiec, który chce zdobyć liczną klientelę — reklamuje się stale w „KURJERZE WILEŃSKIM”.

— To jest wierny i niezawodny sposób zdobycia klienteli.



Kim jest Emin Husseini, mufti Jerozolimy?

Pomimo, iż w ostatnich tygodniach sensacyjna i awanturnicza jego ucieczka przed władzami angielskimi, która mogła być stanowić fabułę romansu, była na ustach całego świata, jego prawdziwe oblicze oraz rola, jaką odgrywał on w życiu politycznym i religijnym kraju są na ogół mało znane.

Prasa angielska pisze o nim, jako o złym duchu Palestyny, nieustannym wicherzycielu i intrygancie, wykorzystującym swoje religijne godności do podstępnych knań i spisków. Z drugiej strony prasa arabska uważa go za narodowego bohatera, wielkiego polityka i znakomitego wodza narodu, wreszcie, na skutek ostatnich wydarzeń, kiedy to Husseini szukał musiał schronienia w meczecie Omara, za męczennika. Z tych głosów opinii możemy wysnuć tylko jeden wniosek, a mianowicie, że napewno mamy tu do czynienia z postacią nieprzeciętną, bez względu na to, czy w znaczeniu dodatnim, czy ujemnym.

Emin Husseini pochodzi z najbardziej arystokratycznego arabskiego rodu Hszemidów, rodu z którego pochodził król Iraku i emir Abdallah z Transjordanii. Według wierzeń Arabów ród ten wyprowadza się bezpośrednio od samego Mahometa. To zaś wysokie pochodzenie sprawia, że w opinii swych rodaków Husseini jest predystynowany nie tylko do

politycznego, ale również i religijnego, mistycznego wodzostwa nad całym narodem. W rezultacie w swej akcji politycznej, prócz jedynie Anglików, nie spotkał się on nigdy ze sprzeciwem i rywalizacją.

Godność muftiego Jerozolimy znajduje się w rękach rodziny Husseiniów już od pół wieku; Emin Husseini piastuje ją od roku 1922. Jest rzeczą ciekawą, że ten obecnie zaciekle wróg Anglii i Anglików zdobył swą godność przy poparciu ówczesnego wysokiego komisarza Palestyny, sir Herberta Samuela, który ceniąc w Husseini idealistę i zarazem znając jego wielką popularność i powagę w kraju, dopomógł mu w zdobyciu stanowiska muftiego.

Nie wszyscy orientują się dokładnie na czym polega stanowisko muftiego palestyńskiego, w odróżnieniu od innych muftich.

Przed wszystkim jest on najwyższą instancją w rozstrzyganiu wszelkich sporów wynikłych na podłożu kościelnego prawa muzułmańskiego i wszelkich kwestii religijnych. Władza jego rozciąga się nie tylko na Palestynę, lecz także na wszystkie kraje muzułmańskie jak Egipt, Syria, Irak, Iran, Afganistan i t. d. Od orzeczenia muftiego nie ma apelacji; pod tym względem stanowisko jego przypomina do pewnego stopnia nieomylność papieską. Ze stanowiskiem ściśle religijnym połączony jest w tym wypadku jeszcze cały szereg najrozmaitszych, mniej lub więcej doniosłych urzędów, z których najważniejszym jest niewątpliwie stanowisko prezesa „Wysokiej Rady Muzułmańskiej“ (Muslim Supreme Council) utworzonej w r. 1922 przy pomocy rządu mandalowego. Zadania tej rady polegają na reprezentacji interesów Islamu wobec rządów mandalowych.

Emin Husseini w przeciwieństwie do swego kuzyna Abdullacha, człowieka zimnego i wyrachowanego jest płomiennym fanatykiem i od samego początku, dzięki

czemu stał się tak niepopularny w Londynie, postanowił występować najzupełniej bezkompromisowo, jako rzecznik interesów arabskich. Dążeniem Anglii jest realizacja przyrzeczonego już niegdyś przez Balfoura narodowego państwa żydowskiego. Jest rzeczą naturalną, że konflikt pogłębiał się i zaostrzał coraz bardziej, zwłaszcza na skutek polityki angielskiej ilości żydów w Palestynie wzrosła z każdym rokiem, przez co jednocześnie warunki bytowania Arabów pogarszały się i wywarzały się nastroje coraz bardziej bojowe.

Wówczas to Husseini rozpoczął działalność polityczną jednoczenia rozproszonych dotychczas Arabów, celem przeciwstawienia Anglii jednolitego frontu narodowego. W roku 1933 doszło do utworzenia „Komitetu Arabskiego“ na czele którego stanął Emin Husseini. Komitet przystąpił bezzwłocznie do akcji przeciwko dążeniom Anglii. Akcja ta nosiła od samego początku charakter przede wszystkim terrorystyczny, największe jej nasilenie przypada na lata 1933 i 1936, po których nastąpiło swego rodzaju milczenie zawieszenie broni. W tym czasie przeprowadzone były prace komisji Peela, w rezultacie których wysunięto projekt podziału Palestyny. Projekt ten w kołach arabskich spotkał się z niezwykle gorącą krytyką, tak, że od razu stało się jasnym, że realizacja jego napotka na czynny opór Arabów.

Aby złamać ten opór w zarodku, Anglia postanowiła niejako uciąć mu głowę, usuwając Husseiniego; sytuację Anglików ułatwił znacznie fakt moralnego udziału muftiego w słynnym morderstwie w Nazaret, którego ofiarą padł jeden z wysokich dygnitarzy angielskich, dając im prawną podstawę do kroków represyjnych. Plany te zostały jednak pokrzyżowane przez ucieczkę muftiego, który, jak wiemy zamierza teraz prowadzić dalszą akcję na terenie międzynarodowym.

L.

NA WIDOWNI

JESZCZE JEDNA PARTIA
POLITYCZNA.

W niedzielę, dnia 24 bm. odbędzie się w Lublinie zebranie grupy działaczy społecznych. Na zebraniu tym ma być powołana do życia nowa partia polityczna, która już w przyszłym tygodniu wystąpi publicznie z odezwa.

OGÓLNY ZJAZD „WICI“.

Ogólny zjazd „Wici“ odbędzie się w dn. 11 i 12 grudnia br. Będzie połączony z uroczystością 25-lecia powstania organizacji ruchu młodzieży wiejskiej.

ZMIANY W KOMENDZIE GŁÓWNEJ LEGIONU MŁODYCH.

Komendant Główny Legionu Młodych powołał na stanowiska szefa organizacji Bolesława Kownackiego, szefa spraw ideologicznych Józefa Mrozowskiego, szefa szkół akademickich Ryszarda Zakrzewskiego, spraw politycznych Zbigniewa Brzezickiego i na sekretarza Komendy Głównej Lecha Sadowskiego.

NACZELNA RADA HARCERSKA.

30 bm. odbędzie się w Warszawie konferencja naczelnej rady harcerskiej, będącej najwyższym organem kolegiatnym w Zw. Harcerstwa Polskiego.

ZE ZWIĄZKAMI ZAWODOWYMI TRUDNIEJ...

Działalność Stronnictwa Pracy napotyka na poważne trudności, gdyż Zw. Zawodowe będące pod wpływami Ch. D. i N. P. R. (Z. Z. P. i Ch. Z. Z.) stoją w dalszym ciągu na utracie i nie zgłaszają akcesu do Str. Pracy.

NOWE PISMO DLA
NAUCZYCIELSTWA.

Ze sfer katolickich wysuwany jest projekt uruchomienia specjalnego pisma (tygodnika), poświęconego sprawom nauczycielstwa i oświaty powszechnej. Pismo takie miało powstać w Krakowie. Jako wydawców wymienia się istniejącą w Krakowie „Katolicką Spółkę Wydawniczą“ z dr. Kijakiem na czele.

PŁOMYK BĘDZIE SIĘ NADAL
UKAZYWAŁ.

Jak się dowiadujemy podał przez jednego z agencyj prasowych wiadomość o rzekomej likwidacji „Płomka“ i „Płomyczka“ nie odpowiada całkowicie prawdzie. Według informacji pochodzących ze źródła miarodajnego pisma te w najbliższym czasie ukazać się, a redakcje ich mieścić się będą w dawnym lokalu.

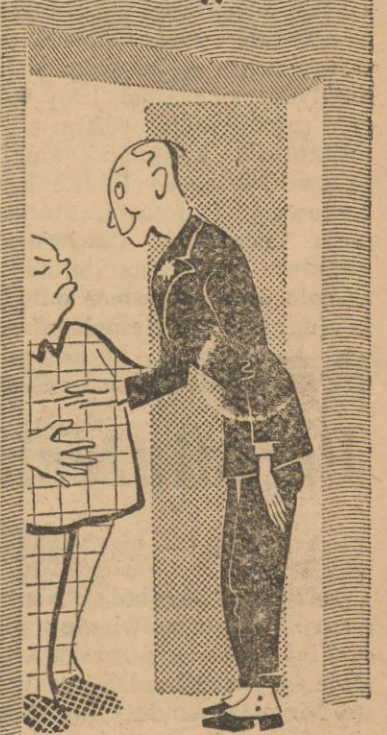
SPRAWA „GŁOSU NAUCZYCIELSKIEGO“.

B. Zarząd Z. N. P. (Komitet Strajkowy) rozesał pofne komunikaty do poszczególnych ognisk Związku Nauczycielstwa Polskiego w terenie z wezwaniem do bojkotu „Głosu Nauczycielskiego“, oficjalnego organu Z. N. P., który w przyszłym tygodniu ukazać się w nowej redakcji współpracowników kuratora Musioła. W związku z tym w szeregu ognisk odbyły się zebrania na których doszło do gorącej dyskusji. Tak więc w Krakowie, Tarnowie, w Białej Podlaskiej, Suwałkach, Łodzi i w kilkunastu mniejszych ośrodkach na zebraniach tych przeciwstawiono się akcji bojkotowej. Komitet Strajkowy wezwał również nauczycieli do nieplacenia składek na Z. N. P. O akcji tej donosi z terenu Lubelszczyzny Ag. „Echo“. W Żelechowie pow. garwoliński próbowano wywołać strajk nauczycieli. W tej samej miejscowości skarbnik koła Z. N. P. odmówił wysłania do Centrali zebranych składek.

OSTATNIE ZEBRANIE ZARZĄDU
MŁODZIEŻY LUDOWEJ.

W sobotę 23 bm. obradował Zarząd Główny Związku Młodzieży Ludowej na którym przygotowane zostały wnioski i deklaracje na niedzielny Zjazd Związku Młodzieży Lu-

SKŁADAĆ
WIZYT
CO
DZIEŃ
nie wypoczą

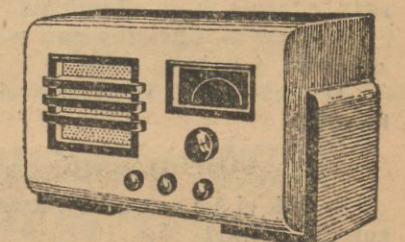


CHYBA ŻE
ZNAJOMI MAJĄ
ECHO

ECHO — 127-Z — 3-LAMPOWY ODBIÓRNIK NA PRĄD ZMIENNY (2 PENTODY). WYPOSAŻENIE WŁAŚCIWE DROGIM WIELOLAMPOWYM ODBIÓRNIKIEM, ZASIEG IMPONUJĄCY. ZNAKOMITA SELEKTYWNOŚĆ. UNIERSALNY PRZELACZNIK NAPIĘĆ. OSZCZĘDNE ZUŻYCIE PRĄDU.

SPLATY DO 15 RAT.
ZA GOT. ZŁ. 198.—

PIENIĄDZE ZAPŁACONE ZA ECHO
ZOSTAJĄ W KRAJU



dowej, na którym uchwalone będzie przystąpienie Z. M. L. do Związku „Młodej Polski“. Obradom Zarządu przewodniczył prezes Puźiewicz.

DR. W. JEDLIŃSKI
W ARESZCIE.

Sędzia S. O. w Przemyślu, p. Gliwa, zakomunikował sędzemu od śledztwa tygodni w areszcie prezesowi Stronnictwa Ludowego na powiat przeworski, d-rowsi Wiktorowi Jedlińskiemu, że areszt śledczy zostaje przedłużony jeszcze o jeden miesiąc.

RUGI W Z. Z. Z.

Szereg działaczy Z. Z. Z. zostało wykluczonych ostatnio z tej organizacji za nieporządkowanie się zarządzeniom Zarządu Głównego. Tak więc wykluczeni zostali m. in. prezes Zw. Tow. Rob. Bud. w Przemyślu, sz. Szmalec Jan, dalej b. skarbnik Oddziału Drzewnego Z. Z. Z. w Maniewiczach Woźny, Antoni i inni. Poza tym doszło ostatnio do rozwiązania oddziału Związku w Przemyślu.

Cichu sza!

W r. 1931 kopalnie cynku i ołowiu Bolesław i Ulisses zostały zatopione przez właścicieli (kapitał zagraniczny) z racji... nieopłacalności produkcji. Tymczasem były to kopalnie zasobne i dawniej były opłacające się. Teraz podnosi się gwałt, że cofamy się w produkcji cynku z 12.39 proc. całej produkcji światowej przed rokiem 1930 do 6.35 w r. 1935. Z trzeciego miejsca zlecieliśmy na piąte. Dziś są tendencje, żeby kopalnie bole sławickie znowu uruchomić, ale właściciele „robią co można, by to utrudnić.

Sprawa jest niemal skandaliczna. Kwiatki takie będą wciąż się powtarzały, dopóki naród polski nie ujmie swego życia gospodarczego we własne ręce.

W Pińsku w ciągu niespełna pięciu ostatnich miesięcy powstało około 30 sklepów chrześcijańskich, a organizuje się jeszcze kilkanaście.

Wiele się może, gdy się chce.

„Nasz Przegląd“ pisze:

„Podróż księcia Windsoru do Niemiec hitlerowskich, oddanie przezeń powitania faszystowskiego, parada, jaką Niemcy urządziły na jego cześć — wszystko to było warte przykre wrażenie w Anglii. Jeśli do tychczas książę Windsoru cieszył się sympatią wielu osób — to obecnie po owej komedii z podróży do Niemiec całkowicie stracił sympatię zarówno u ludu, jak i w wyższych warstwach społecznych“.

Oto jest mentalność: świat cały patrzy „naszymi“ oczyma. Być może wkrótce dowie my się, że i Mussolini stracił sympatię we Włoszech z racji wizyty w Niemczech.

W jednym z pism przeczytałem taką wzmiankę:

ZARĘCZYN

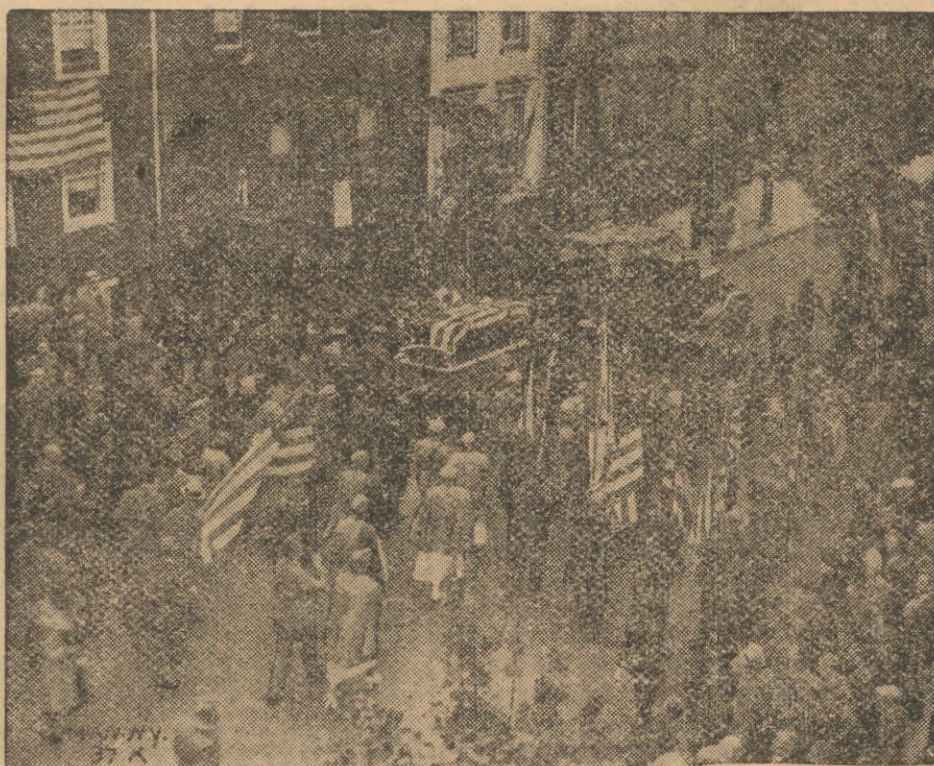
Zawiadamiamy wszystkich znajomych i przyjaciół o zaręczynach naszej córki Haliny z p. J. Wytornym. Oboje są oszczędni i zawzięci, gdyż noszą obuwie czyste, wydają pastę ERDAL. Pasta Erdal konserwuje obuwie i nadaje mu cudowny połysk. Cz. Z. Piękniacy. Tajemnica: Użyć jak najmniej pasty Erdal, ale polerować miękko sukcesem aż do lśniącego połysku.

Wielka jest potęga reklamy. Nie rozumiem tylko kto kogo ma polerować miękko sukcesem aż do połysku: on ją, czy ona jego.

A to z nieśmiertelnej rubryki miłości. „Uczony blondas pozna pannę przystojną, wykształconą, z dobrej rodziny, z wytwornymi manierami. Konieczny po sag nie mniej niż 40 tysięcy. Zgłoszenia pod „Urocz“.

Narzekanie na szarżę życia. A przecież leży tak blisko. K. J. W.

St. Zjednoczone złożyły hołd prochom gen. Krzyżanowskiego



W St. Zjednoczonych z wielką uroczystością odbyło się przeniesienie prochów bojownika o wolność Ameryki, Polaka gen. Krzyżanowskiego z Brooklynu do Waszyngtonu. Na zdjęciu kondukt żałobny na ulicach Waszyngtonu.

Liść wawrzynu i płatek róży

Późnym wieczorem mniej więcej rok temu, przysłała do naszej redakcji wieść o śmierci Ferdynanda Ruszczyca. Dla redakcji wieść taka to normalnie przede wszystkim dodatkiem do porcja pracy i tak zwykle do tego rodzaju wiadomości się podchodzi. Pierwszą troską jest zebranie szczegółów o śmierci, wyszukanie życiorysu, napisanie artykułu czy wzmianki, ułożenie nekrologu. Dopiero później nieraz na drugi dzień, nieraz już po skończeniu pracy przychodzi normalna ludzka reakcja, „normalny ludzki żal“.

Był wśród nas i odszedł. Był i został nam samych.

Z wieścią żałobną, dotyczącą Ruszczyca było inaczej. To było tak jak by serce Wilna bić przestało. Siedzieliśmy i mówili o tym człowieku, któremu tyle Wilno, my wszyscy mamy do zawdzięczenia; który był tak bardzo nasz, bez względu czy się go znało osobiście czy nie. Pamiętam, jak drzwi się otworzyły i do naszego kółka wpadł Leczewski z temi słowami, które powtarzało już całe Wilno: — Ruszczyca zmarł.

To było wszystko. To był żal wielki i hołd, wszystko cośmy czuli zamykało się w tych paru słowach: Ruszczyca zmarł.

Wiele się potem o Ruszczycu pisało, wiele mówiono na jego grobie w rodzinnym Bohdanowie. Dziwna rzecz — te mowy, zwykle tak napuszone, te artykuły, zwykle nadęte jak pęcherze chwałą niezastudzoną, były tym razem tak proste, tak wyprane z patosu, mówiły zwykłymi słowami, że żal... że smutek czujemy wielki i żalobny, żeś odszedł od nas Ferdynand Ruszczyca. I był w tych mowach czy prasowych wspominkach jeszcze jeden ton — ton osobistych zwierzeń o tym, co każdemu z nas Ruszczyca mówił, co dał, czym wzbogacił. I żyło Wilno pod znakiem głębokiej żałoby całego miasta — Ruszczyca zmarł.

A potem przyszły codzienne zwykłe dni. Wielkie nadmogiłne mowy plowiącej zwykle i rozsypanych w pył po tygodniu. Ruszczyca wspominki nie mogły się rozsypanie, bo żyły w sercach; nie mogły słowem, bo nie znały jaskrawego patosu. I odwrotnie, imię Ruszczyca wpływało w

tym roku raz po raz, przy każdej okazji artystycznego święta, przy każdej okazji, gdy mówiło się o pięknie Wilna. Spytaście turystów, co w roku tym przyjeżdżali do Wilna — czy obito się im o uszy imię Ruszczyca?

Dziś święcimy otwarcie wystawy czterdziestolecia Ruszczyca-wystawy. Słyszymy o monografii ruszczyca-wystawie, wciąż mówi się o muzeum sztuki w Wilnie Jego imienia. Ostatnio „Sprawy Otwarte“ wydały numer specjalny Ruszczyca-wystawie poświęcony. Pamięć Jego żyje wśród nas i nie tylko pamięć — żyje duch Jego, uczący nas kochać Wilno, kochać wszystko, co piękne.

Wilno nie zapomniało Ferdynanda Ruszczyca.

W stosie książek, przyniesionych na biurko, leżała jedna szczególnie bliska i droga. Autorem jej: Ferdynand Ruszczyca. Tytuł brzmi: Liść wawrzynu i płatek róży. Wydanie pośmiertne*). Są to artykuły i przemó-

*) Ferdynand Ruszczyca — Liść wawrzynu i płatek róży. Przemówienia, wykłady, odczyty, artykuły w języku polskim i francuskim. Wydanie pośmiertne pod redakcją i z ilustracjami Jana Bulhaka. Rysunki Ferdynanda Ruszczyca. Okładkę projektował E. Kuczyński. Wilno 1937. Nakładem Stanisława Turzkiego. Skład Główny w Księgarni Św. Wojciecha.

wienia Ruszczyca, zebrane pieczołowicie i wydane z pietyzmem.

Odczyt Ruszczyca p. t. „O pięknie powszechnym“ zawiera takie zdanie: „Kiedy słyszysz o bohaterstwie, czy nie, pierwszym słowem, które zrywa się i pada jak liść wawrzynu lub płatek róży, jest wyraz: Piękno!“

Stąd zaczerpnięto tytuł dla zbioru. Jak pisze redaktor:

„To porównanie maluje wiernie dwa porcelanowe rysy ducha Ruszczyca-wystawy, jego męską moc i jego młodzieńcza tklliwość i wydaje mi się, że powinno być zachowane w pamięci. Niechaj wawrzynu i róży — te najpiękniejsze symbole żywota i dzieła człowieka — okryją grobowiec Zmarłego i uwieńczą pośmiertny zbiór Jego myśli“.

Jesteśmy wdzięczni za tę książkę. Trudno jest pisać o niej normalną recenzję. Czyż można by pisać recenzję z listów kogoś bliskiego, więcej — z testamentu duchowego. Bo testamentem jest ta książka: nakazuje kontynuować, co On tak świetnie zaczął. Nakazuje dbać o ducha Wilna, w którego wytworzeniu jak wielka cząstka była Jego.

Ale nie tylko „Książka Ruszczyca“ stanowi cenny dokument „Starego

Stalin „marszałkiem rewolucji światowej” Pierwsze przedwyborcze wiece w Sowietach

W Moskwie odbyły się pierwsze wiece przedwyborcze celem ustalenia czołowych kandydatów do Rady Najwyższej ZSRR. Na wiecu robotników zakładów amunicji im. Frunze powzięto uchwałę wystawienia w stalinowskiemu okręgu wyborczym w Moskwie kandydatury Stalina. Inny wiec odbył się w rejonie mołotowskim w Moskwie postanowił wysunąć kandydaturę przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych Mołotowa, którego rezolucja nazywa „najwierniejszym współpracownikiem Stalina”. Jednocześnie podobne wiece odbyły się w Leningradzie, gdzie uchwalono wystawić kandydaturę przewodniczącego CİK’a ZSSR, Kalinina i członka Polit

biura Zdanowa. Poza tym w Moskwie robotnicy fabryki tekstylnej wysunęli kandydaturę mało znanego komunistki Piczuginej, a w Leningradzie dyrektora fabryki wyrobów gumowych „Skorochoł”, Smietanina. W najbliższych dniach rozpocznie się seria dalszych wieców przedwyborczych na całym obszarze ZSRR, celem uchwalenia kandydatur do Rady Najwyższej. Wiece te starannie są przygotowane przez organizację komunistyczną i odbywają się bez żadnych dyskusji. W jednej z powyższych rezolucji z powodu wystawienia kandydatury Stalina w Moskwie jest on nazwany „marszałkiem rewolucji światowej”.

Przedłużenie wystawy paryskiej na rok 1938?

„Oeuvre” dowiaduje się z dobrego źródła, że wznowienie wystawy paryskiej na wiosnę przyszłego roku staje się coraz bardziej prawdopodobne. Nie ustalono dotychczas, w jakich rozmiarach to nastąpi.

Wśród eksponentów cudzoziemskich zgodziły się pozostawić swe pawilony na rok przyszły Anglia, Włochy, Stany Zjednoczone, Kanada, państwa bałtyckie i Wenezuela. Niektóre państwa, jak np. Egipt uzależniły swą

zgoda od wyasygnowania przez rząd francuski kredytów na konserwację budynków, co podobno władze francuskie są skłonne uczynić, o ile ogół na sumę kosztów nie przekroczy 150 milionów franków. Odmówiły pozostawienia pawilonów Niemcy, Belgia i Szwajcaria.

W każdym razie pozostawienie pawilonów sekcji francuskiej jest podobno rzeczą zdecydowaną.

„Dzień Polski” przeprosił „Straż Przednią”

Na dzień 19 października wyznaczony był we Lwowie proces, wywołany przez b. premiera J. Jędrzejewicza przeciw redakcji lwowskiego „Dnia Polskiego” za umieszczenie ubiegłej zimy wiadomości niezgodnej z prawdą i zniesławiającej organizację młodzieży szkolnej „Straż Przednią”. Proces ten był już raz wyznaczony w terminie wiosennym, lecz został odroczony, gdyż redakcja „Dnia Polskiego”, przyznając, że wiadomość o likwidacji „Straży” była bezpodstawną, żądała jednak czasu dla zebrania „dowodów prawdy” co do demoralizującego wpływu organizacji na młodzież. Kiedy jednak nadszedł termin ostatecznej rozprawy, redakcja „Dnia” złożyła deklarację przeproszącą i b. premier zrzekł się oskarżenia.

Fakt powyższy daje wiele do myślenia i domaga się rewizji stosunku społeczeństwa do organizacji młodzieży od lat paru systematycznie przez pewne odłamy prasy zniesławianej i pomawianej o ideologię i zamiary, nie wspólnego z „dekalogiem” tej organizacji ani jej instrukcją pracy nie mające. Do rozrywek partyjnych i personalnych przeciw b. premierowi włącza się organizację młodzieży szkolnej, której ofiarne, szlachetne dążenie do służenia Państwu i prace realizacyjne, prowadzone przede wszystkim na obozach wakacyjnych, powinny by wzbudzić jedynie szacunek i uznanie u starszego społeczeństwa.

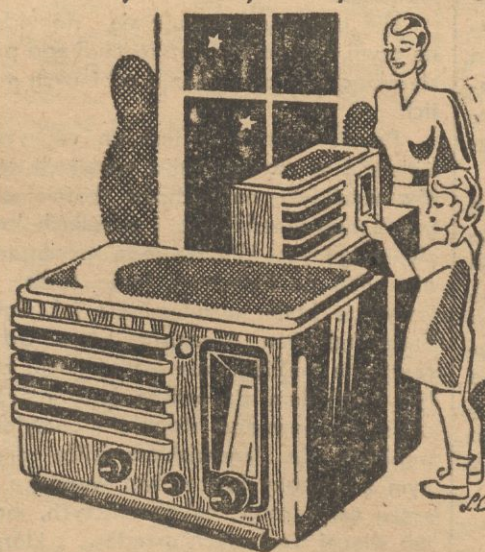
Fakt powyższy daje wiele do myślenia i domaga się rewizji stosunku społeczeństwa do organizacji, która była syste-

matycznie zniesławiana przez część prasy.

Organizacja ta była popierana przez rząd i to głównie można by jej postawić jako zarzut o ile z popierania tego wynikałyby: protekcyjność, cieplarniane warunki ideowego przygotowania młodzieży, czy też coś podobnego.

Tymczasem podnoszono zarzuty całkiem innej natury. Dziel, gdy sprawy biorą taki obrót jak w wypadku wyżej cytowanym, można powiedzieć, że fakt, iż to była organizacja popierana przez rząd spowodował atakowanie organizacji, aby rekonessem uderzyć w rząd czy członków rządu. Jak w wielu innych wypadkach, tak i w tym organizacja młodzieży i to szkolnej stała się wbrew chęci narzędziem walki politycznej.

w każdym muzycznym domu



MAESTRO

Luksusowa superheterodyna. 5 lamp. 7 obwodów. Okomagiczne. Antifading. Telegraficzna dwubiegowa tarcza strojenia.

ELEKTRIT

• odbiornik najwyższej jakości

Na 8 lat więzienia skazano policjanta zabójcę

W sądzie okręgowym w Warszawie zapadł wyrok w sprawie poserunkowego Karola Dyskiego z Żyrardowa, odpowiadaącego za zabójstwo swej żony i kolegi, poserunkowego Leona Romanińskiego. Dyski skazany został łącznie na 8 lat więzienia.



Materiały do „Żartu na stronie” należy nadsyłać na adres redakcji „Kurjera Wileńskiego” dla Anatola Mikułki.

Grypa

Przyszedł do mnie mój przyjaciel Kazio i powiada z miną ponurą:
— Wiesz, głowa mi jakoś boli, w nogach łamie. I w ogóle czuję się pod psem.
— Grypa — orzekam — połóż się do łóżka i zażyj aspiryny.
— Bał — mówi na to Kazio — jutro mam różne sprawy, muszę chodzić.
Uderzam się w głowę i powiadam:
— Wiesz co, podobno w stadium początkowym świetnie działa na grype wódka. Na pij się wódki a skutek mrowy.
— Jakoś nie mam kompanii do picia, nie samemu nie wypada. Możebyś ty...
— Jestem abstynentem — odpowiadam a godnością.

— Ale dla chorego przyjdzie ci...
— No, dla chorego... ostatecznie...
Posłaliśmy do knajpy i siedzieliśmy do dwunastej. Było bardzo wesoło. Kiedy już kraję zamykano pytam przyjaciela:
— No, jakże ci teraz...
— Wiesz, w nogach odeszło, ale w głowie jeszcze tak jakoś...
— Trudno — powiadam — nie możemy kuracji zaniechać.

Nazajutrz znowu przychodzi Kazio i po wiada:
— Musimy kontynuować kurację. Jeszcze mi nie przeszło.
Zaczęliśmy kontynuować. Kontynuowaliś my zawzięcie przez kilka wieczorów. Po tygodniu kuracji poczułem, że ze mną coś nie dobrze. Mówię Kaziowi:
— Mój drogi, teraz ja gdzieś złapałem grypcę.

Mój przyjaciel, który już tego dnia sam nieco się kurował, rozczulił się do łez:
— Możesz liczyć na mnie, — zapewnił — tyle ci mam do zawdzięczenia. Dokąd dzisiaj pójdziemy?

W biurze pytano się mnie dlaczego źle wyglądam. Odpowiadałem:
— Kuruję się.

Kiwali z uznaniem głowami. W końcu poradzili mi bym złożył podanie o urlop zdrowotny.

Złożyłem. Dostałem miesiąc urlopu. Wykerzystałem go na leczenie. Potem wróciłem do pracy. Czuliem jednak, że nie mogę przetrwać kurowania się, bo gdy tylko próbowałem zaprzestać kuracji czułem zaraz dziwną łaskotanie w żołądku, niepokój w kościach, pocucie pustki.

Tylko żona moja nie mogła mi darować tej kuracji. Mówiła:

— Pijus jesteś, rozpiłeś się z tym swoim przyjacielem na nic. Pieniądzy mi nie przynosisz, kwiatów nie kupujesz, w domu nie śledzisz, tylko ciągle kurujesz się.

— Moja droga — próbowałem jej tłumaczyć — przecież nie możesz odmówić celowości mojej kuracji. Od czasu, gdy ją stosuję, ani razu nie zapadłem poważnie na grypcę. Gdy tylko czuję, że coś mi chwytą, zaraz muszę wychylić dawkę lekarstwa. I zna komicie pomaga.

— W tej chwili nie chorujesz przecie na grypcę — powiada nie logicznie żona.

— Tak. Ale nowoczesna medycyna twierdzi, że nie należy do choroby dopuścić. Obiecuje ci, że zarzucę kurację chorobową. Czy wiesz, co to jest profilaktyka?

— Nie wiem, ale już wolę to niż kurację.

— Dobrze — odpowiadam — grypa jest straszna choroba. Grunt zapobiec jej.

Zarzuć kurację. Teraz z Kaziem uprawiamy profilaktykę. I pomaga nam znakomicie.

D. T. F.



ŻART NA STRONIE

PRZEZORNOŚĆ.

Jasio pokazuje nauczycielowi gotowe ćwiczenia.

— Dlaczego postawiłeś znaki za pytaniami po każdym zdaniu?

— Nie wiem, czy to, co napisałem jest słuszne.

KRYTYKA.

Widz: — Gdy oglądam pańskie obrazy, ogarnia mnie zdumienie.

Malarz: — Chciałby pan wiedzieć zapewne, jak ja to robię?

Widz: — Nie! W jakim celu pan to robił!

POWODZENIE.

— Jak ci się powodzi z nowozakończonymi ulami?

— O, bardzo dobrze! Miodu jeszcze nie zebrałem, ale za to pszczoły pokasały już dwóch wierzycieli.

ULEKARZA.

— No, Janku, wyciągnij język, jeszcze trochę!

— Nie mogę, przymocowany jest z tyłu!

SZKOCKA OSZCZĘDNOŚĆ.

Monab z Aberdeen zaręczył się i ofiarował swej narzeczonej pierścionek. Później namyślił się i odrzucił, żądając przy tym zwrotu pierścionka. Pannie nie udało się jednak, pomimo wysiłków, ściągnąć pierścionka z palca. Wobec tego Mc Nab ożenił się z nią.

ROZRZUTNIK.

— Nie wiem doprawdy, co robi Meier z pieniędzmi! Wczoraj był bez grosza i dzisiaj również!

— Jakto, chciał znowu pożyczyć od ciebie?

— Nie, to ja chciałem pożyczyć od niego.

Wilna, odchodzącego w przeszłość, tego Wilna, które żyło hasłami epoki Mickiewiczowskiej. W odbiciu zaś nowszych dziejów Wilna wyzwolonego — jest ona „arką przymierza między starymi i nowymi laty”, harfą wielostrunną, śpiewającą o tym, czym żyło, wzruszało się i radowało Wilno ostatniego dwudziestolecia — pisze w swej przedmowie redaktor. To na wiązanie do starego Wilna w jednym z najwspanialszych jego przedstawicieli jest tym fundamentem, na którym winniśmy budować.

Winniśmy Ruszczyca stałe wołać na naradę w rzeczach, gdzie chodzi o piękno naszego miasta. Pozwól sobie na wtargnięcie aktualny: wciąż się walkuje sprawa Placu Katedralnego. Czyż każdy wileńszczyzna, zabierający w tej ważnej sprawie głos nie powinien zrobić rachunku sumienia przez postawienie sobie pytania: jakby wy powiedział się w tej sprawie Ruszczyca? Książka, którą Ruszczyca przemawia do nas z grobów, ułatwia nam stawianie tego rodzaju pytań.

Nie może się znaleźć ani jeden wileńszczyzna, który by książki tej nie znał. Nie jest ważne, czy rozjeżdża się ona szeroko poza Wilno, czy nie. Ale jest bardzo ważne, by stała się książką podręczną każdego z nas,

książką, którą się kocha, książką, do której się wraca.

Trzeba podkreślić z prawdziwą radością wyjątkową dbałość o stronę zewnętrzną wydawnictwa. Ozdobiona ładną okładką młodego artysty E. Kuczyńskiego, który potrafił wczuć się w ducha Ruszczyca i okładkę skomponował w jego stylu, kilkoma fotografiami Bułhaka, przedstawiającymi Ruszczyca w różnych okresach jego życia, oraz Ruszczyca z winietami pozbieranymi skrupulatnie z różnych wydawnictw, bardzo starannie opracowana graficznie książka harmonizuje formę zewnętrzną z tą treścią, którą za wiera. Dałoby się postawić kilka znaków zapytania, dałoby się wyrazić kilka wątpliwości. Ale mniejsza o nie: przez łupę łatwo skazę dostrzec. — Jesteśmy wdzięczni i redaktorowi i wydawcy za obdarzenie nas tą piękną książką.

W. Toll.

Rutynowany NAUCZyciel udziela lekcji gry na fortepianie — Ceny przystępne — ul. Jagiellońska 8 m. 22, g. 4-6 dp.

Mechanika przyjaźni

Sceptycy i t. p. pesymiści stale lubią twierdzić: przyjaźni nie ma. Lub: o przyjaźni bardzo trudno. W obydwu wypadkach nie przyznaje im najskromniejszej nawet racji. Przyjaźń istnieje. Przyjaźń zawiązuje się między ludźmi bardzo łatwo.

Ziutka np. poznałem zupełnie przypadkowo. Czekając na autobus. Pan w szarej jesionce (później Ziutek) — uchyłając finyzynie kapelusza — zwrócił się do mnie z uprzejmym zapytaniem: — Która godzina?

Pan w siwym płaszczku (ja; później Poluś) — uchyłając finyzynie kapelusza — uprzejmie odpowiedział: — Za dwie minuty pięta...

Przyszła pięta, a autobus jeszcze nie przyszedł.

Pan w szarej jesionce (później Ziutek): — Cholera z tymi autobusami!

Pan w siwym płaszczku (ja; później Poluś): — Rzeczywiście, obskurne pojęcia o punktualności.

Pan w szarej jesionce: — A dokąd pan jedzie?

Pan w siwym płaszczku: — Do Wilejki.

Pan w szarej jesionce: — Świetnie, razem jedziemy, bo ja też do Wilejki!

Nadszedł autobus. Świetnie. Razem pojechaliśmy.

Po tygodniu spotkaliśmy się w hollu teatralnym. Grzecznie powitaliśmy kapeluszanami. Nisko sobie kłaniając się — uściskaliśmy lekko dłonie. Mówiliśmy o roli reżysera w teatrze.

Podczas miłego widzenia się przed redakcją pan w szarej jesionce uważał mnie już widocznie za dobrego znajomego.

Pan w szarej jesionce (nie zdejmując kapelusza) ścisnął do czerwoności moją rękę: — Serwis, jak się macie?!

Ja (rewanżując się): — A wy czego tu wałęsacie się?

— Umówiliśmy się na niedzielny spacer w parku.

Pan w szarej jesionce (nie zdejmując kapelusza, nie wyjmując lewej ręki z kieszeni

i papierosa z ust): Nuo, a myślałem, że ty już nie przyjdiesz!

Cóż miałem uczynić? Sprawić człowiekowi przykrość? Zachowałem się podobnie.

We środę dogonił mnie na ulicy: — Jak ci się widzie, stary draniu — wołał klepiąc po czapce.

— A jak tobie? — odezwałem się, klepiąc go po kapeluszu.

— Doskonale!

— Mnie też.

— Powiedz, jak ci na imię? — zapytał.

— Poluś! A tobie?

— Ziutek... Świetnie, będziemy się razem bryczyć po mieście — entuzjazmował się Ziutek, wybierając z mojej papierosnicy aż pięć odrazu papierosów.

Wczoraj przyszedł do mnie Zygmunt. — Odrazu przystąpił do sprawy — zaczął sadowić się w fotelu — widziałem, że ty jesteś w zażyłej przyjaźni z Bęćwałowskim, a mnie właśnie zależy na jego protekcji...

— Z jakim Bęćwałowskim? — zdziwiłem się.

— No, nie udawaj...

— Naprawdę, nie wiem — zaoponowałem.

— Jaki! Z panem Ziutkiem Bęćwałowskim!

Zacząłem się domyślać o kogo chodzi. — Z tym w szarej jesionce?

— Alboż tu więcej jest Bęćwałowskich, oczywiście! Otóż ten twój przyjaciel może mi wyświadczyć wielką przysługę... — przedstawił sprawę Zygmunt.

Pozyskałem nowego przyjaciela. Sceptycy twierdzą: o przyjaźni trudno. Ejzel Pierwszego dnia trzeba kłaniać się nowopoznanemu z zachowaniem całej ceremonialności, mówiąc per panie. Drugiego dnia tylko uchylić kapelusza i zwracać się per wy. Za trzecim spotkaniem nie uchylić kapelusza, nie wyjmować ręk z kieszeni i papierosa z ust, przy tym wołać: „jak się masz”. Za czwartym — dogonić na ulicy i klepiąc po głowie jawnie zacząć: „serwis stary draniu”!

Za piątym razem... Za piątym razem przydłże jakiś Zygmunt i powie: „Chodzi mi o to, że ty jesteś w zażyłej przyjaźni z tym Bęćwałowskim”!

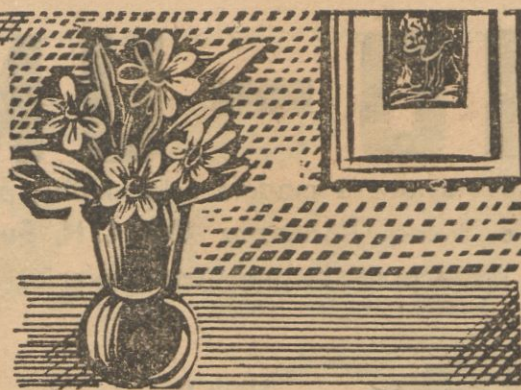
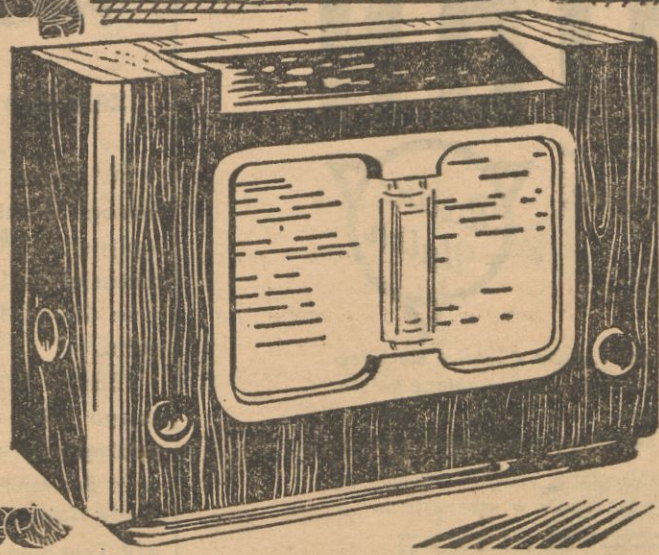
Jan H.

Przezroczyste auto



Aby uprzysięgnąć szerokiej publiczności obejrzenie wnętrza i motoru auta ostatnio na londyńskiej wystawie samochodowej jedna z firm wystawiła auto z przezroczystą karoserią z celofanu.

Superheterodyna z oktadą. 7 obwodów. Trzy zakresy fal. Trójblokowe chassis. Wysokoczułe automatyczne „opóźnione” urządzenie przeciwwzaniakowe. Cechowana jednobarwna skala szklana. Wskaźnik zakresów. Ciągła regulacja barwy tonu. Włącznik sieciowy z regulatorem siły głosu. Gniazdko dla adaptera i dodatkowego głośnika. Przelącznik napięć sieci.



PHILIPS
R 8

SUPERHETERODYNA
wysokiej klasy

Cena gotówkowa zł 340.—

lub przy zaliczce zł 24.—

na 15 rat — po zł 24.10 miesięcznie.

Super 4-38.

Piszą do nas...

Unaradawianie handlu

Bezpośrednio po wojnie przy nadejściu świąt żydowskich rodziny chrześcijańskie, przynajmniej w Nowogródku, były skazane na przymusowe robienie zapasów niezbędnych produktów, jeśli zapasów zabrakło, trzeba było z konieczności przeprowadzić głodówkę, lub korzystać z posiłków w restauracji. Obecnie w Nowogródku pieczywo, mięso, mleczko i wszystkie produkty spożywcze można otrzymać w sklepach chrześcijańskich. Są nawet sklepy chrześcijańskie z manufakturą. Brak jeszcze sklepów z gotowymi ubraniami, meblami, składami aptecznego, z wyrobami jubilerskimi i t. p. lecz z miesiąca na miesiąc sytuacja się poprawia. Nie w takim stopniu, lecz podobnie dzieje się i w innych miastach. Najgorzej bodaj w Baranowiczach. Mając silną konkurencję chrześcijańską, niektóre sklepy żydowskie nie zamkają się nawet w soboty.

Wzmiankując o istniejącej konkurencji, specjalnego znaczenia nabiera wzmianka w kronice z Nowogródka, w numerze z dnia 30 ub. m. „Kurjera Wileńskiego”, z której dowiadujemy się, że Syndykat rolniczy w Nowogródce nie może znaleźć placu pod budowę lokalu i składu, a właściciel ka sklepu z konfekcją p. Łańcucka otrzymała wyrok wyłączenia lokalu i nie może znaleźć nowego, celem ulokowania w nim swego sklepu.

Panujące stosunki będą się zaostrzały i dlatego należy w Nowogródce stworzyć warunki, które umożliwiłyby normalny rozwój handlu chrześcijańskiego. Częściowe wyjście, według mego zdania leży w ostatecznym rozwiązaniu sprawy przyniesienia rynku w Nowogródce na peryferie miasta, przyczem przy uruchomieniu nowego rynku winny być należycie zawarte interesy handlu chrześcijańskiego. Może na koniec samorząd miejski i powiatowy zdobędą się na trochę własnej inicjatywy i doprowadzą choć tę sprawę, ciągnącą się od szeregu lat, do pozytywnego zakończenia.

Z punktu widzenia ochrony pracy, oraz konkurencji handlowej plagą jest nielegalny handel w niedzielę. Przeważnie każdy właściciel sklepu żydowskiego mieszka obok i klientów wchodzi przez mieszkanie, czyniąc zakupy w każdym czasie. Dzieje się to nie tylko w Nowogródce, nie tylko w każdym miasteczku, lecz i w większych miastach, jak na przykład w Wilnie.

Miałem sposobność obserwować kilka tygodni temu wileński niedzielny ruch handlowy w dzielnicach żydowskich. Do południa jest on trochę mniejszy, lecz po południu nie ustępuje prawie normalnemu ruchowi handlowemu w dzień powszedni.

Na drzwiach sklepów żydowskich przeważnie znajdują się tablice z napisem „wejście obok”, lub „wejście przez bramę”, a w wypadkach gdy właściciel przy sklepie nie mieszka, na drzwiach znajduje się tabliczka z dokładnym adresem właściciela.

Przed mniejszymi sklepami stoi ktoś z rodziny, skierowując kupujących do sklepu, a sklepy większe wysławiają specjalnych wartowników,

zaczepiających przechodni i skierowujących chętnych do sklepu.

Nie mogę przy sposobności powstrzymać się od rzucenia uwagi, że od pewnego czasu daje się zauważyć u nas coraz bardziej lekceważące traktowanie niedzieli, jako dnia wolnego od pracy. Latem roku bieżącego obserwowałem na terenie Nowogródki w niektórych wsiach gospodarzy pracujących w polu w dni niedzielne, przy robotach, których pilność niekoniecznie wymagała niezwłocznego ich wykonania.

W biurach państwowych i samorządowych w niedzielę w godzinach rannych i poobiednich zawsze można zastać urzędników, odwalających ka walki. W Wilnie można było widzieć nie tak dawno w niedzielę całe brygady robotnicze brukujące najbardziej uczęszczane ulice. Robi to wszystko przykre wrażenie, szczególnie przykre, że w związku na obok znajdującej się granicy ZSRR.

Fakty przytoczone są, naturalnie, obserwowane i przez organy, które m. in. kontrolują prowadzenie handlu i dlatego nasuwa się pytanie dlaczego tak się dzieje?

Zależność naszą od żydów nie tylko w handlu daje się zauważyć głównie w mniejszych miasteczkach. Tak na przykład w jednym miasteczku w powiecie nowogródzkim zaobserwowałem że 2 po sobie następujące co tygodniowe zbiórki sołtysów w gminie, normalnie odbywające się we wtorki, z powodu ostatnich świąt żydowskich zostały przeniesione na środę. Nie mówię już o tym, że z tego

powodu rynek w miasteczku odbył się po świątach żydowskich.

Jeśli w pewnym stopniu ten ostatni fakt znajduje wytłumaczenie, to niezrozumiałe jest przeniesienie zbioru sołtysów na inny dzień, gdyż nie jest chyba decydującym to, że jeden z sołtysów na ogólną liczbę 22 w gminie należy do wyznania mojżeszowego.

Dla rozwoju handlu pocieszającym jest fakt powstania w każdej większej wsi jednego lub dwóch sklepów chrześcijańskich lub spółdzielczych i to nie tylko z powodu zajmowania co raz to nowych placówek, dających utrzymanie potrzebującym rodzinom, lecz przede wszystkim z powodu wytwarzania kadr ludzi zaznajamiających się z handlem bezpośrednio i wytwarzających atmosferę, sprzyjającą dla dalszego prowadzenia przez ludzi nowych, do tego nienawykłych.

Wiktor Chomiec.

PILŚNIOWE
krótko strzyżone



Mieszkowski

Wilno, Mickiewicza 1

Wystawy rolnicze w pow. dziśnieńskim

Na zakończenie roku szkoleniowego przysposobienia rolniczego przeprowadzono egzaminy w 57 zespołach zorganizowanych w pow. dziśnieńskim przez OTO i KR. Jednocześnie w Zalesiu, Hermanowiczach, Głębokiem, Prozorokach i Tumiłowiczach zorganizowano wystawy przysposobienia rolniczego mającego na celu zademonstrowanie wyników prac uczniów przysp. roln. w zakresie uprawy roślin pastewnych, ogrodów warzywnych, leśnictwa oraz hodowli trzody chlewnej. Zespoły, które miały najlepsze wyniki pracy, otrzymały nagrody w postaci kompletów książek rolniczych i planów do uprawy międzyrzędowej roślin.

Planety są nowością w powiecie i mają służyć dla zachęcenia rolników do używania tego rodzaju narzędzi rolniczych.

Poza tym 15 osób otrzymało poświadczenia i znaczki po zdaniu egzaminu 3-go stopnia sprawności rolniczej. Warunkiem do uzyskania 3-go stopnia sprawności roln. jest ogólne podniesienie poziomu własnego gospodarstwa.

Na co chorują w Wileńszczyźnie

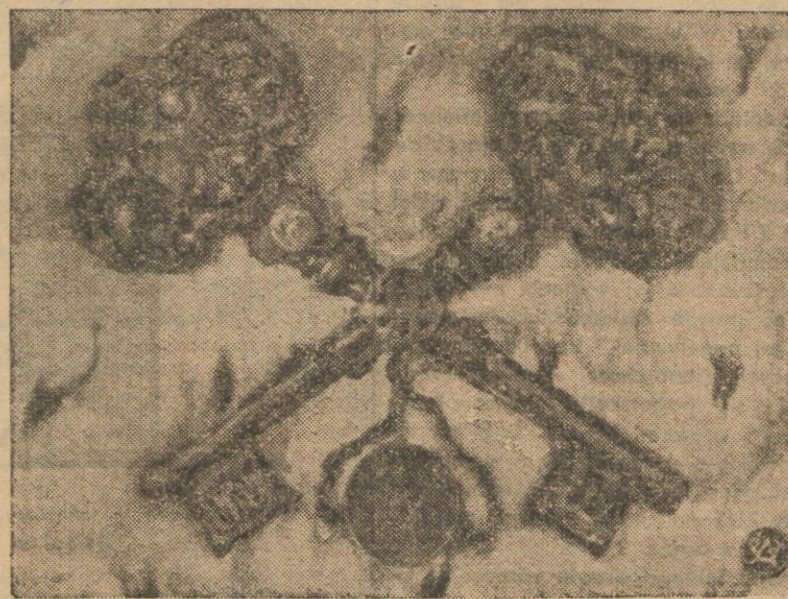
Inspektor lekarski sporządził wykaz zachorowań i zgonów na choroby zakaźne i inne występujące nagminnie w województwie wileńskim w czasie od 10 bm. Zanołowano 111 wypadków jaglicy, 34 odry, 20 (w tym 4 zgony) gruźlicy, 18 płonicy, 17 duru brzuszego, 12 błonicy, 6 (w tym 1 zgon) róży, 4 krztuśca, 3 (w tym 1 zgon) nagm. zapalenie opon mózgu, rdzeniowych, 3 (w tym 1 zgon) zakażenia pługowego, 3 grypy, 2 duru plamistego, 2 pokąsania przez zwierzę, podejrzone o wściekliznę, 1 zatrucie ostrymi produktami spożywczymi, 1 ospówka i 1 ospy wielkiej.

Wątroba jest filtrem dla krwi

Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości, bóle artretyczne, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, plamy i wyrzuty na skórę. **CHOROBY ZŁEJ PRZEMIANY MATERII NISZCZĄ ORGANIZM I PRZYSPIESZAJĄ STAROŚĆ.**

Racjonalną, zgodną z naturą kuracją jest normowanie czynności wą-

Dziś otwarcie wystawy dzieł Ferdynanda Ruszczyca



(Fot. J. Bulhak).

Przypominamy, że dziś w pałacu dzieł otwarcie wystawy obrazów i rysunków s. p. Ferdynanda Ruszczyca.

W związku z tą wystawą reprodukujemy „Klucze Wilna” wręczone w r. 1919 Marszałkowi Piłsudskiemu. Klucze te zostały wykonane według projektu Ferdynanda Ruszczyca.

Znów tajemnicze zniknięcie polskiego urzędnika kolejowego w Gdańsku

Jaki jest los naczelnika gdańskiej stacji kolejowej i jego żony

Z Gdańska coraz częściej nadchodzą alarmujące wiadomości o mnożących się wypadkach zaginięć urzędników i pracowników polskich kolei w Gdańsku.

Prasa pisała niedawno o podstępny ściągnięciu na teren Rzeszy polskiego kolejarza Ruchalskiego, który, jak podają niektóre źródła, osadzony został w więzieniu w Hamburgu. Nie powrócił również z Berlina urzędnik kolejowy w

Gdańsku pp. Mey i Knof, którzy byli w swoim czasie działaczami Związku Polaków w Rzeszy.

Obecnie niepokojące wiadomości dotyczą znanego działacza w polskich organizacjach na terenie Gdańska, naczelnika gdańskiej stacji kolejowej, Franciszka Rutkiewicza. Wyjechał on wraz z żoną w sierpniu na urlop za granicę za bezpłatnymi biletami jazdy. Rutkiewiczowie wyjechali do Berlina, skąd wraz z żoną, dr Krynem mieli wyjechać do Austrii i Szwajcarii.

Od chwili wyjazdu Rutkiewiczów z Berlina zaginął po nich wszelki ślad. Krewni nie otrzymali odpowiedzi na listy, skierowane do dr Kryna. Wówczas jeden z krewnych wyjechał do Berlina, gdzie w gabinecie lekarskim dr Kryna przysławiał pacjentów innemu lekarzowi.

Podobno Rutkiewiczów i dr Kryna osadzono w więzieniu dla „niebezpiecznych przestępców”. Wieści o ich losach brak.

Sławne na cały świat wody siarczano-jodowe Kąpiele błotne Kemerl (Łotwa)

Szczególnie tanio w jesieni i zimie

Nadzwyczajne rezultaty przy reumatyzmie, podagrze, neuralgiach (iszias) chorobach kobiecych, bezdzielności, schorzeniach stawów, serca, żółdka, jelit, wątroby, wadliwej przemianie materii, jak również przy katarach górnych dróg oddechowych, ogólnym wyczerpaniu i nerwowości. Kuracje dietetyczne.

Biblioteka, czytelnia, muzyka, sporty, wspaniały park. Idealne miejsce wypoczynkowe. Wszystkie kąpiele i inne środki kuracyjne odbywają się w ciągu całego roku w luksusowym hotelu, gdzie też można bardzo wygodnie przeprowadzić kurację zimą i jesienią. — Niski koszt utrzymania.

Pełnowartościowa 4-tygodniowa kuracja z pokojem i utrzymaniem w hotelu kuracyjnym 310 zł. To samo w pensjonacie prywatnym od 160 zł. i więcej.

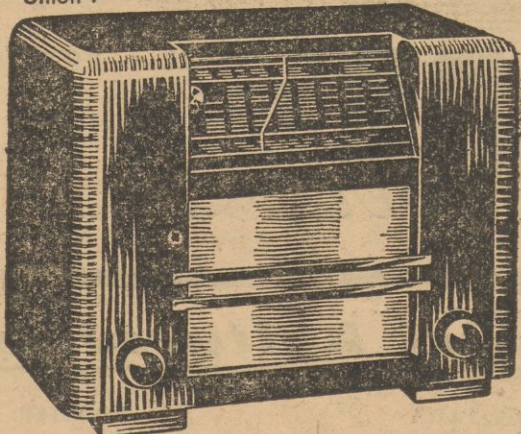
Żądać informacji i prospektów.

RADIO — UNION

wprowadza na rynek najnowsze modele odbiorników, produkowanych na zasadzie licencji **koncernu ORION, Budapeszt**, i wyposażonych w liczne patentowane udoskonalenia.



Union 7



UNION 7: 7-obwodowy super z „okiem elektrycznym”. Odbiór stacji z całego świata. Piękny ton. Ciche strojenie. Patentowany kondensator antymikrofoniczny.

UNION LUX: super najwyższej klasy — wkrótce się ukaze. Szczegóły w prospektach.

UNION 3:

nowoczesny odbiornik 3-pentodowy. Specjalnie udoskonalony zakres fal krótkich. Silna pentoda końcowa AL 4. Duży elektrodynamiczny głośnik.

Wszystkie odbiorniki Union montowane są na mocnych metalowych chassis.

—naprawdę doskonale odbiorniki!

Sprzedaż i demonstracja w firmach: **Z. Goldwasser, Lida, Suwalska 42**
A. Łachozwiański, Słomim, Mickiewicza 4

„Tok urzędowania...”

Że nasze instytucje ubezpieczeniowe są dalekie od doskonałości o tym wszyscy wiemy, jednakże zwykliśmy sądzić o ich dobrej mimo wszystko woli. Jeśli nawet i zdarzy się wypadek, że jakiś interesant nie jest zadowolony ze świadczeń na jego rzecz ubezpieczalni czy zakładu staramy się zrozumieć trudności, jakie mają do pokonania instytucje ubezpieczeniowe i w ten sposób je przynajmniej częściowo usprawiedliwić.

Jednakże wypadki, jakie zdarzają się w stosunkach z tymi instytucjami, świadczą b. często nie tylko o ich małej doskonałości organizacyjno-swiadczeniowej, lecz również o ich niebywałym biurokratyzowaniu i nieomal złośliwym stosunku do ubezpieczonego.

Niech na dowód powyższej opinii posłuży następujący fakt. Rzecz działa się w Lidzie w ciągu, niestety 2 lat.

W kwietniu ub. roku zachorowała p. M. G. na zapalenie kośca. Zarówno lekarz domowy Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, ZUS po długim namyśle dał w dniu 2 lipca ub. r. odpowiedź odmowną. Pomijając zasadność tego rodzaju decyzji szybkość jej wydania mogła już wywołać pewne zastrzeżenia. Po otrzymaniu tej negatywnej i bez umotywowania decyzji, (stan chorej w międzyczasie znacznie się pogorszył), lekarze Ubezpieczalni i prywatni po raz drugi wystąpili do ZUS-u przez U. S. z wnioskiem o sanatoryjne leczenie p. G. Skutek był ten, że ZUS na drugi wniosek nie odpowiadał w ogóle.

Wobec takiego obrotu sprawy p. G. wyjeżdża na własny koszt do sanatorium, zawiadamiając Ubezpiecz. Społ., że będzie upominała się o zwrot poniesionych na leczenie kosztów. Następnie już z sanatorium pisze do U. S. w Lidzie prosząc o wystanie zlecenia kuracji do U. S. w Inowrocławiu. I znowu pismo to pozostaje bez odpowiedzi.

We wrześniu, więc po powrocie z kuracji, p. G. złożyła rachunki kuracyjne na sumę 469 zł 31 gr w U. S. w Lidzie prosząc o zwrot wydatkowanych sum. U. S. stosuje dalej w stosunku do ubezpieczonej wypróbowaną metodę milczenia. Po 4 miesiącach wyczekiwania na jakkolwiek odpowiedź p. G. skierowuje pismo w tej sprawie do ministra Opieki Społecznej. Efekt jest ten sam co kłótnia bezpośrednio do instytucji ubezpieczeniowych — ministerstwo nie odpowiada. Idzie więc drugie pismo do tegoż ministerstwa po upływie trzech miesięcy (pierwsze wysłane 12.II drugie 12.III br.), efekt znowu ten sam — ministerstwo nie odpowiada.

Mało tego, mąż zainteresowanej będąc dwa razy w Warszawie dwa razy interweniował osobiście w ZUS-sie, gdzie

obiecano mu solennie że w ciągu tygodnia najwyższej sprawie będzie rozpatrzona i załatwiona. Mijają jednak miesiące i lata, ubezpieczona p. G. wciąż choruje, a ZUS nie uważa za stosowne nawet odpowiedzieć.

W lipcu br. wyczerpawszy wszystkie instancje instytucji i nadzoru p. G. skierowała pismo w tej sprawie do ostatniej instancji — do p. Premiera. Na skargę biuro premiera w ciągu 4 dni odpowie-

działo, iż sprawa została skierowana do Ministerstwa Opieki Społecznej.

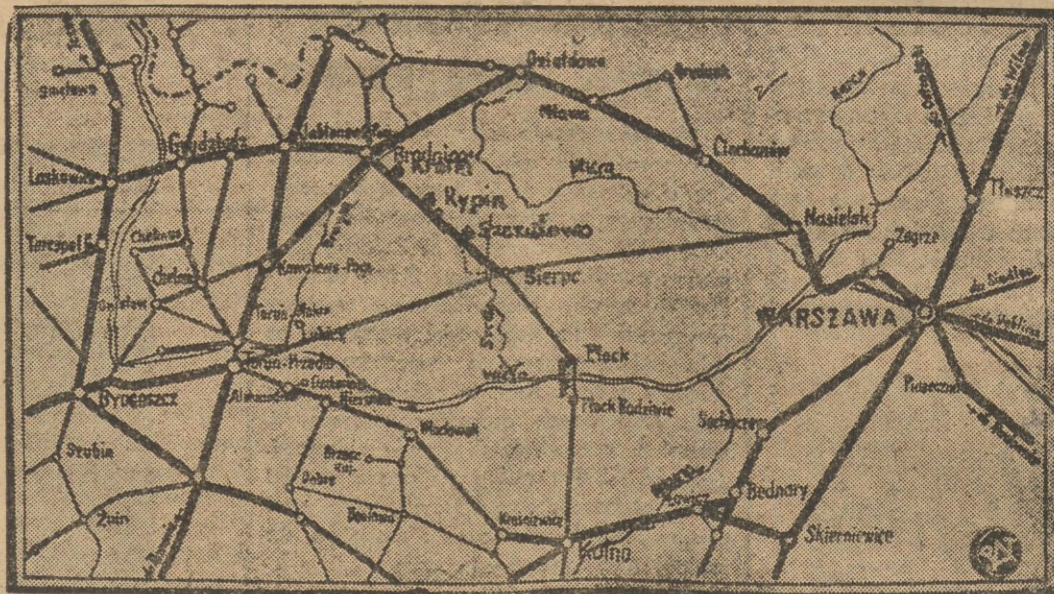
Od tej pory upłynęły już znowu prawie 4 miesiące (20 października 1937 r.), a odpowiedź jak nie ma tak nie ma.

Ze smutkiem stwierdzić trzeba że drogi postępowania, jakie obrały sobie instytucje ubezpieczeniowe włącznie z ich władzami nadzorczymi nie mogą budzić ani zaufania, ani tym bardziej entuzjazmu.

J. D.

dla **CERY NORMALNEJ** polećmy krem **VIRGINIA-PERFECTION**

Nowa linia kolejowa Sierpc — Brodnica



Mapka nowej linii kolejowej Sierpc—Brodnica, której uroczyste otwarcie nastąpi w dniu 24 bm. Czarne gałki na mapce oznaczają stacje na nowym szlaku kolejowym.

Sprawa o zajęcia w klinice uniwersyteckiej odroczone

Wczoraj sąd okręgowy w Wilnie miał rozpoznać sprawę studentów USB Marla na Pelca, Zygmunta Kojera i Wasilewskiego, oskarżonych o to, że w listopadzie r. ub. wywołali awanturę na dziedzińcu kliniki uniwersyteckiej na Antokolu w czasie której dotkliwie poraniono kilku studentów-żydów.

Rozprawa nie doszła do skutku, ponieważ Kojer i Wasilewski nie stawili się do sądu z powodu niedoręczenia im wezwań.

Sąd przychylając się do wniosku stron odroczył sprawę na inny termin. W stosunku do oskarżonego Kojera wyznaczył jako środek zapobiegawczy dozór policji, ze względu na to, że Kojer zmieniając miejsce zamieszkania nie powiadomił o tym władz sądowych i przez to uniemożliwił doręczenie wezwania w terminie.

(c).

Zajścia studenckie w Warszawie

Doszło przed szkołą Wawelberga i poturbowano.

Rotwanda w Warszawie do bójk między grupą młodzieży narodowej i socjalistycznej. Również przed gmachem politechniki warszawskiej doszło do zajść między studentami tej uczelni. Kilku akademików

Na tle ghefta ławkowego doszło do incydentów na trzecim roku Akademii Stomatologicznej. Słuchacze Żydzi słuchają wykładów stojąc.

Oszust matrymonialny hr. Czarniecki skazany na rok więzienia

W wyniku rozprawy przeciwko hr. Michałowi Jerzemu Czarnieckiemu, oskarżonemu o oszustwa matrymonialne i bigamię, sąd okręgowy w Warszawie pod

przewodnictwem sędziego Łaskiewicza wydał wyrok skazujący Czarnieckiego na rok więzienia.

Policjant zastrzelił przyjaciółkę i popełnił samobójstwo

W kawiarni przy ul. Ciepłej 26 w Warszawie posterunkowy Bronisław Obciniak zastrzelił z rewolweru młodą kobietę nieustalonego nazwiska, a następnie wystrzelał w skroń usiłował pozbawić się życia. Obciniaka w agonii przewieziono do szpitala Dz. Jezus, gdzie przystąpiono natychmiast do operacji.

Stwierdzono, że policjant przyszedł do kawiarni ok. godz. 22,30 i usiadłszy

z towarzyszką w odosobnionym kącie, rozmawiał z nią przez dłuższy czas. W pewnej chwili Obciniak zamienivszy z kobietą kilka słów, skierował się ku drzwiom, lecz przy wyjściu zawrócił, podszedł do stolika i niespodziewanym ruchem wyjąwszy rewolwer wystrzelił dwukrotnie. Kiedy kobieta upadła na ziemię Obciniak skierował broń ku sobie.

Podczas Tygodnia LOPP

zebrano w Wilnie ponad 2 tys. zł.

W ciągu Tygodnia LOPP zorganizowanego w dniach od 24.IX do 1.X 1937 r. wpłynęło z kwesły ulicznej i w lokalach zamkniętych 1673 zł 45 gr, z ofiar i imprez 654 zł 43 gr, razem 2327 zł 88 gr netto.

Zarząd Wileńskiego Obwodu Miejskiego LOPP składa tą drogą serdeczne podziękowanie wszystkim ofiarodawcom oraz Paniom i Panom biorącym bezpośredni udział w organizowaniu imprez XIV Tygodnia LOPP.

Święcenia w seminarium pińskim

Ks. Biskup Bukraba ordynariusz piński udzielił święceń diakonatu i subdiakonatu 6 alumnom Wyższego Seminarium Duchownego w Pińsku: Grobelnemu, Jezierskiemu, Koreckiemu, Leuszwowi, Miłkowskemu i Zienkiewiczowi.

Jarmark Poleski dał dochodu 3 tys. zł.

W Pińsku odbyło się zebranie likwidacyjne II Jarmarku Poleskiego. Jak wynika ze sprawozdania, Jarmark dał czystego dochodu ponad 3 tys. zł.

Na zebraniu omówiono m. in. sprawy rozszerzenia terenów pod przyszły jarmark oraz termin otwarcia. Przyszły jarmark odbędzie się prawdopodobnie w lipcu, a nie we wrześniu, jak to było poprzednio przewidywane.

Na kształcenie kupiectwa polskiego na Polesiu

Kuratorium Okręgu Brzeskiego przyznało T-wu Oświaty Zawodowej w Brześciu subwencję w wysokości 3 tys. zł dla szkół zawodowych na prowadzenie kursów zawodowych dla kupiectwa polskiego na Polesiu.

Szef lotnictwa niemieckiego w Anglii



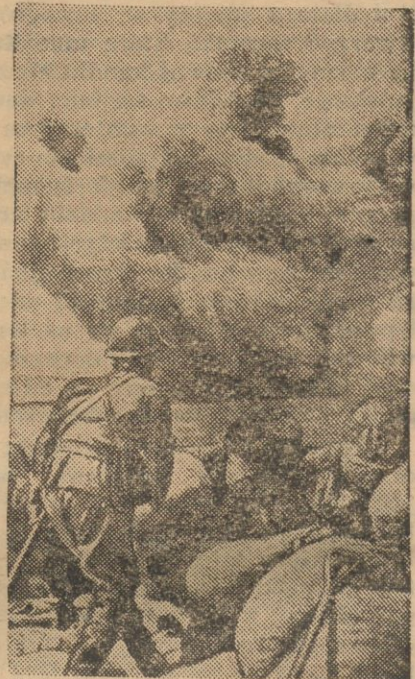
Gen. Milch, szef lotnictwa niemieckiego podczas ostatniej wizyty w Anglii odwiedził bazę centralną bombowców angielskich w Mildenhall (hr. Suffolk). Na zdjęciu — gen. Milch ogląda jeden z bombowców.

Księstwo Kentu



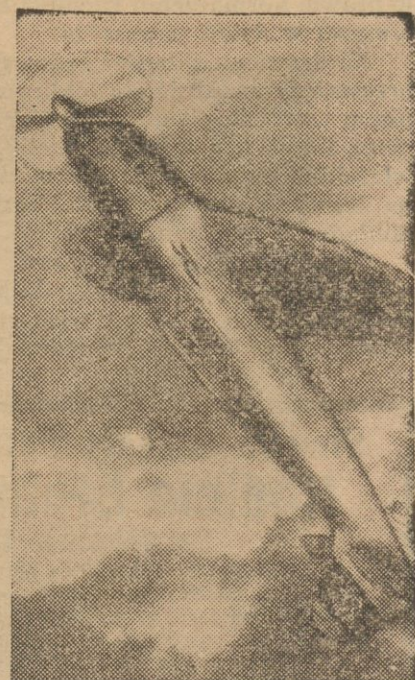
Podczas ostatniej podróży ks. Kentu po Walii, księżna Kentu w uniwersytecie w Swansea otrzymała tytuł doktora. Na zdjęciu fragment z tej uroczystości.

Z Szanghaju



Żołnierz japoński obserwuje olbrzymi pożar w Szanghaju, który wzniciły bomby zapalające, rzucone przez lotników japońskich.

Piękne linie



Na wielkiej wystawie lotniczej w Milanie Niemcy wystawiły jednoosobowy samolot „Go 148”, który zwracał powszechną uwagę piękną linią budowy.

PAPIER SPÓŁKA AKCYJNA

"HURTOWY SKŁAD PAPIERU I MATERIAŁÓW PIŚMIENNYCH WILNO, UL. ZAWALNA 13"

Poleca:

Kalendarze, Ozdoby choinkowe, Pocztówki świąteczne



Za pogwałcenie ustawy o czasie pracy

Kierownik wydziału Zarządu Miejskiego skazany na 300 zł. grzywny. Inspektor pracy 62 Obwodu posłał do aresztu około 40 właścicieli przedsiębiorstw

Inspektor Pracy 62 Obwodu w drodze karno-administracyjnej ukarał:

1) Inż. Stanisława WATORSKIEGO kierownika wydziału komunikacji Zarządu Miejskiego w Wilnie za zatrudnianie robotników ponad 8 godzin na dobę i niezabezpieczenie ich przed nieszczęśliwymi wypadkami grzywną w kwocie zł 300 z zamianą na karę aresztu na przeciąg trzech tygodni.

2) Szmerela GOŁOŹCZA, kierownika fabryki „Ursus” za niewykonanie nakazu Inspektora Pracy na karę grzywny zł 200 zamianą na 1 mies. aresztu,

3) Rubiną KACA za zatrudnienie kobiet w porze nocnej na zł 200 z zamianą na 1 mies. aresztu, oraz za zatrudnianie pracowników ponad 8 godzin na dobę na karę grzywny zł 200 z zamianą na 1 mies. aresztu,

4) Judelę SZYMIELEWICZĄ za zatrudnienie pracowników ponad 8 godzin na dobę na karę aresztu na przeciąg 2 tygodni.

Ponadto OSADZONO W ARESZCIE 37 WŁAŚCICIELI PRZEDSIĘBIORSTW za przekroczenie ustawy o czasie pracy. Wysokość kary aresztu od 1 do 3 dni.

Drogienny krzyż w katedrze pińskiej

W zakryciu katedry pińskiej znalazł się stary krzyż wysokości 12 cm. Krzyż ten był uważany przez wszystkich za mało wartościowy. Jak przypuszczają, był zrobiony ze srebra i upiękaszony drobnymi fałszywkami brylantów. Po pewnym czasie biskup Bukraba oddał krzyż do zbioru radologowi dr Więkowskiemu.

Krzyż okazał się brylantowy a rzekome srebro platyną. Trzeba zaznaczyć, że brylanty oraz diamenty pod wpływem promieni radu świecą w ciemni jak małe żarówki elektryczne.

Krzyż z rzekomymi czeskimi szkiełkami, okazał się drogocennym klejnotem

Były prezes Z. Z. Z. w Wilnie aresztowany

Do Wilna nadeszła wiadomość, że w Częstochowie został z polecenia władz prokuratorskich aresztowany znany na terenie wileńskim działacz robotniczy, były prezes ZZZ w Wilnie nauczyciel gimnazjum im. Słowackiego i Szkoły Technicz-

nej na Antokolu, Władysław Głuchowski. Aresztowanie Głuchowskiego nastąpiło pod zarzutem działalności antypaństwowej.

Dochodzenie przeciwko niemu toczy się z artykułów 154 par. 2 i 37 K. K. (c).

Kurjer Sportowy

Zarzuty Brygady okazały się gołosłowne

W Warszawie rozpatrywana była sprawa zarzutów, postawionych przez Brygadę z Częstochowy WKS. Śmigły w związku z meczem o wejście do Ligi między WKS Śmigły, a Unią w Lublinie (8:1).

Brygada oskarżała Śmigły o przekupstwo piłkarzy Unii. Do Warszawy na rozprawę wezwani zostali przedstawiciele WKS Śmigły: mjr. Mierzejewski i serż. Olechowski.

Mjr. Mierzejewski w swoim przemówieniu zobrazował plastycznie całą sprawę i odparł wszystkie zarzuty

postawione przez Brygadę. Zarzuty odparte również zostały przez delegata Unii. Słowem mecz Unia — Śmigły został ostatecznie zaweryfikowany 8:1 na korzyść Wilna, a wobec tego Śmigły zakwalifikował się ostatecznie do Ligi.

Po przysłaniu protokołu z zebrania WKS Śmigły zamierza Brygadę podać do sądu koronnego za oszczerstwo zarzutów przekupstwa.

Nie ulega wątpliwości, że PZPN ze swej strony również ukarze winnych.

Niedziela bez imprez sportowych

Niedziela, 24 października, minie w sporcie wileńskim bez większych imprez sportowych. Sezon sportów letnich zakończony został może nieco przedwcześnie, bo można jeszcze było zorganizować jakiś bieg kawy, powiedzmy jesienny bieg naprzelaj, czy coś w tym rodzaju.

Biegów naprzelaj mieliśmy stanowczo za mało. Sezon lekkoatletyczny został pięknie rozpoczęty tymi biegami propagandowymi, ale w zyczą lekkoatletów leży by sezon został również biegami zakończony. Tymczasem Wilno odstąpiło w tym roku od tej zasady. Nie jest jeszcze za późno. Warto więc może o tym pomyśleć.

Pogoda wymarzona. Nie jest jeszcze mroźno. Nie jest również i chłodno, a więc w Zakrecie mogłyby się doskonale odbyć letni bieg naprzelaj, jak się odbywają biegi w Finlandii. Do jesiennych biegów naprzelaj zgłaszają się nie tylko lekkoatleci, ale i narciarze, którzy szykują się do nadchodzącego sezonu.

Miejmy nadzieję, że jeżeli nie Wileński Okręgowy Związek Lekkoatletyczny, to może Okręgowy Ośrodek Wych. Fiz. pomyśli o tym, żeby w przyszłą niedzielę zorganizować jakiś bieg naprzelaj w Zakrecie czy w innej miejscowości.

Wac jakiś bieg naprzelaj w Zakrecie czy w innej miejscowości.

Szkoda, że jeden termin opuścili nasi pięściarze. Warto było zorganizować chociażby jakiś zawody treningowe dla nowicjuszy. Terminów mamy stosunkowo mało. Trzeba umieć je wykorzystać. Sala Ośrodka WF jest do dyspozycji, bo turniej garnizonowy w grach sportowych zakończy się zapewne rano, a więc wieczorem można byłoby coś niecoś zorganizować.

Pamiętam, jak przed dziesięciu laty przyjechał do Wilna doskonały na ówczesny bokser Janusz Dąbkowski ze słynnym dzisiaj, ale wówczas jeszcze początkującym młodzieńcem Ranem Edwardem. Sala przy ul. Dąbrowskiego była przepelniona. A oni nie walczyli między sobą chociażby dlatego, że Janusz był pięściarzem o wiele wyższej wagi. Był to poprostu pokaz pięknego boksu. Była to lekcja poglądowa poprzedzona pogadankami. Warto więc może pomyśleć o zorganizowaniu w Wilnie od czasu do czasu jakichś poranków sportowo - propagandowych. Można zawsze kogoś sprowadzić z Warszawy, czy Poznania i pokazać coś naprawdę pięknego.

J. N.

Kalendarzyk imprez narciarskich

Ustalony już został przewidywany kalendarzyk imprez narciarskich na nadchodzący sezon zimowy. Otwarcie sezonu nastąpi 9 stycznia defiladą narciarzy, którzy przeciągną ulicami Wilna. Mistrzostwa okręgu w konkurencjach klasycznych odbędą się 21, 22 i 23 stycznia. W styczniu ponadto mieć będziemy zawody propagandowe dla niesiłowatych, oraz liczne konkursy skoków na Antokolu i zawody dla seniorów i juniorów. Zawody dla seniorów będą swego rodzaju inowacją, bo dotychczas nie widzieliśmy na starcie starszych zawodników.

Inowacją ma być również bieg okrężny dookoła Wilna. Impreza ta odbędzie się 2 lutego, a 3 lutego zorganizowane zostaną zawody o mistrzostwo Hareckiego Klubu Sportowego. Nie zostało jeszcze ustalone, czy w wyeliminowaniu tych udział brać będą mogli tylko zawodnicy zrzeszeni w klubie hareckim, czy też i inni. Lepiej byłoby oczywiście, gdyby program został rozszerzony.

Tradycyjne biegi sztafetowe o nagrody przechodnie AZS wyznaczone zostały na 6 lutego. Biegi te mają w Wilnie wyrobić już markę i cieszą się zawsze niebywałą popularnością. Znosi się na ciekawy pojedynek narciarzy Ogniska z zawodnikami AZS. W ostatnich latach zwyciężali narciarze Ogniska.

Bardzo dobrze się stało, że bieg długodystansowy o mistrzostwo Wilna na 30 km wyeliminowany został z tym, że odbędzie się osobno. Jest więc gwarancja, że zawodnicy nie będą przemęczać się i o wiele więcej staną ich na starcie. Maraton rozegrany zostanie 13 lutego.

W tydzień po maratonie, to znaczy 20 lutego na Rowach Sapieżyńskich odbędą się pierwsze w tym sezonie zorganizowane mistrzostwa w biegach zjazdowych i w slalomie.

Głównym programem będzie oczywiście, dwudniowy marsz narciarski Zółw — Wilno, rozegrany w konkurencji międzynarodowej. Termin marszu ustalony został na koniec lutego 26 i 27.

Tak mniej więcej przedstawia się kalendarzyk imprez na nadchodzący sezon narciarski. Trzeba podkreślić, że niemal co niedzielę odbywać się będą biegi propagandowe na edznakę Polskiego Zw. Narciarskiego.

Kawalerzyści zamierzają na Poświętce zorganizować wyścigi skijoringowe i zimowe konkursy hipiczne.

Młodzież szkolna startować będzie w Nowej Wilejce walcząc o tytuły mistrzowskie. Akademicy projektują zorganizować zawody narciarskie między wydziałami. Mówiąc o sezonie narciarskim, wspomnieć trzeba, że Polski Zw. Narciarski obiecał przysłać do Wilna mistrza Polski Bronisława Czecha. Jeżeli więc tylko dopisze zima, to w tym sezonie będzie my mogli podziwiać na Antokolu w skokach narciarskich najlepszego zawodnika Polski.

W poszczególnych klubach narciarskich Wilna zawodnicy rozpoczęli już tak zwaną służbę zaprawę narciarską.

Zawody strzeleckie

W dniach 25, 26 i 27 bm. odbędą się ogólne zawody strzeleckie o mistrzostwo DOKP — Wilno, organizowane przez zarząd okr. KPW.

Dolychczas swój udział zgłosiło 256 zawodników. Zawody odbędą się na strzelnicy małokalibrowej kolejowej.

Fuchs

mleczna czekolada dzieci

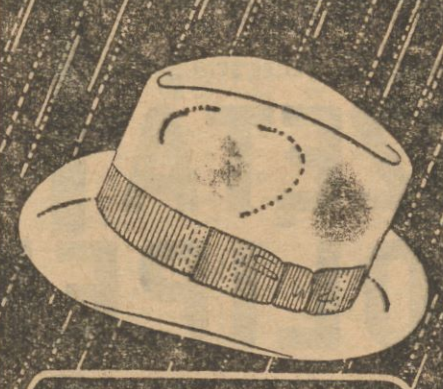


Radio ELEKTRIT Radio CAPELLO

w firmie

Michał Girda
Wilno, ZAMKOWA 20 tel. 16-28

Dziś, niedziela w restauracji „ZACISZE” o godz. 17-ej FIVE O'CLOCK z udziałem całego zespołu artystycznego



PRAKTYCZNY
MODNY
I TWARZOWY
KAPELUSZ

Goepfert

Zawiniły sztachety?

Antoni Hermanowicz (Zubrowa 6) nie jest członkiem Ligi Przeciwalkoholowej i nie czuje wrodzonego wstrętu do monopolówki. Była tylko była okazja.

Wczoraj właśnie taka okazja nadarzyła się. Hermanowicz znalazł się na zabawie przy ul. Witoldowej 35, gdzie dał upuścić swym „sympatiom” alkoholowym po czym wpadł w „dobry humor” i zachował się w ten sposób na zabawie, że kierownictwo usunęło go z sali.

Znalazłszy się na podwórzu, Hermanowicz, odznaczający się w dodatku wielką siłą fizyczną, dał ujście złości, łamiąc trzynaście sztachet w parkanie okalającym posesję.

„Atleci” zajęła się policja. (c).

Zagadkowe zaginięcie młodej dziewczyny

Do wydziału śledczego zgłosiła się wczoraj niejaką Kuźmichowa (Chelmska 48) i zameldowała, że córka jej 22-letnia Helena, zaginęła bez wieści. Dziewczyna wyszła z domu 20 bm. rzekomo do koleżanki i od tego czasu nie ma jej.

Dziewczyna była przystojna i widziadła ją ostatnio w towarzystwie podejrzanie prezentującego się młodego człowieka. Matka obawia się, by córka jej nie wpadła w sidła handlarzy żywym towarem. (c).

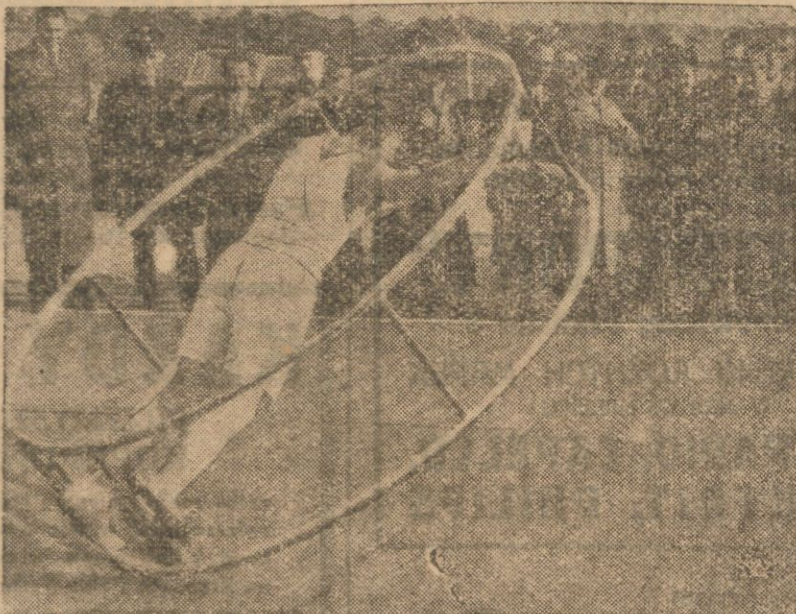
Czytelnia „Nowości”

Wilno, Jagiellońska 10—5. Tel. 13-70

Beletrystyka polska — obca — naukowa — lektura szkolna

Kaucja 3 zł. abonament 1 zł, 50 gr.

Czynna od g. 11—19.



Bawiący w Berlinie ks. Windsoru wraz ze swą małżonką zwiadał również wielki stadion sportowy, na którym miał możliwość obserwowania popisów i ćwiczeń najlepszych mistrzów sportu. Na zdjęciu księżstwo Windsoru przygląda się popisom sportowym.

Tabela loterii

3-ci dzień ciągnięcia 1-ej klas / 40-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Główne wygrane

5.000 zł.: 37156
2.000 zł.: 25264 25787
1.000 zł.: 6923 52578 49046
113124 131156 187129 189069
500 zł.: 14189 82867 83260
141443 159983
400 zł.: 32981 49997 73280
95258 105082 161896 118570
Po 200 zł.: 39528 68306 79112
80772 88616 106066 109059
112530 173360 177604 179380
Po 150 zł.: 7974 8067 24713
24995 44155 44326 46463 48639
51933 58115 73137 78127 81148
86438 92565 93874 96564 96950
99714 109256 110349 117939
134354 137249 156699 158726
158160 159637 163972 161433
166746 188364 194886

Wygrane po 100 zł.

830 1091 132 825 2024 3078 226
703 803 4044 94 442 773 5294 732
7040 92 355 77 985 8153 82 578 643
10000 248 336 420 500 633 11342 670
742 12244 13042 791 915 14455
15190 790 91 16588 822 17901 97
18066 242 840 19591 654 62 728
20254 96 422 21886 22950 23308
917 24323 739 833 25523 641 75 26370
561 87203 341 652 28598 943 29717
30999 31336 818 32444 853 33560
687 988 34176 456 753 35053 852
36512 87102 259 734
38022 522 905 39567 40053 468
531 41349 516 62 42265 43010 488
44484 756 45357 655 46157 652
753 62 47 026 218 760 48719 49014
161 50095 188 815 960 51067 227
52078 235 390 427 737 869 53071
227 539 634 29 44 54149 571 832
55012 940 56606 57218 712 28 75
815 980 58271 613 898 59107 319
60586 61251 823 989 62148 63018
232 48 49 88 547 894 64006 85 735
947 65691 822 49 81 67065 938 39
68956 69574 789 70277 603 17 80
71265 66 453 742 72986 73438 84
931 47003 520 75209 62.

76576 71166 47 839 88 78113 49
77 665 716 79022 66 201 80216 431
689 526 81229 586 621 82885 519
40 616 83320 923 84276 313 85621
867 86398 70 87769 88088 145 687
729 89216 484 90498 620 822 91041
192 272 316 709 932 92692 891 982
98067 315 553 967 98162 510 57
780 852 95054 233 833 54 947
96297 395 744 97843 910 98361 647
99021 820 101276 102219 447 602
719 103130 416 577 769 104394
105434 48 107695 108988 413 556
109851 110835 976 111258 553
112095 238 519 42 113514 874
114016 572 817 115085 116470 823
117049 98 118962 119017 78 104 301 45
669 120297 748 67 121973 122079 162
465 123276 124009 694 911 125031
531 126367 441 602 127282 12855 952
128960 129105 453 665 782 130029
759 131114 715 77 132665 133188
134431 867 76 135147 510 73 91 631
906 136524 811 137309 544 915 138327
84 139486 140184 141692 142002

143496 144245 969 145070 219 509
147787 873 148920 893 948 149199
292 315 772 816 150367 151587
152108 482 595 741 889 153180 413
154569 687 92 972 155477 156578 801
157204 376 158160 159264 508 18 689
822 161082 162099 163083 670 165307
820 80 900 166343 886 167579 8034
168062 169457 564 645 898 170544
171791 172384 418 674 173139 334 910
174101 265 498 175261 473 76664 957
177554 82 178236 98 336 597 801 179147
180109 19 98 404 15 181095 489 182810
183949 184756 85131 523 186240 401
187289 748 188132 262 366 57 019
189269 487 825 190083 191365 414 914
192136 193173 237 424 58 524 623
194246

Wygrane po 50 zł.

36 1129 632 47 747 801 959 2012
152 395 592 94 675 744 992 95 3634
4081 257 473 667 872 5497 5899 951
6075 120 429 96 7050 388 8211 13
560 750 865 9674 705 841 917
10042 179 432 573 786 11016 23
421 591 916 12091 241 364 668 881
982 13089 716 900 4 14170 391 510
828 60 15290 425 576 700 16204 733
17303 521 39 691 954 18020 142 536
660 711 19050 19 120 29 384 559 89
666 776 827

20027 52 97 864 957 21415 535 701
22389 523 737 49 24130 257 413 507
79 98 25085 120 250 26560 860 27094
227 812 52 933 28232 58 344 510 848
962 29883 643 74 819

30250 824 31181 528 918 32320 400
80 720 47 83012 123 65 365 730 34041
43 114 65 97 769 35729 36345 451
37484 780
38482 647 84 88 209 437 896
40018 103 605 762 41017 247 56
704 42014 216 486 658 43293 715
44928 45085 366 444 619 850
46071 146 60 203 690 949 47113
54 555 750 974 48368 451 532 626
725 971 49267 87 360 804 973
50007 300 60 78 535 51014 248 610
740 52361 865 53025 98 175 436
511 683 54016 222 407 31 729 841
55538 775 806 907 56293 726 825
55 57015 287 461 70 755 972
58135 203 69 365 459 520 842
50197 618 888 60 210 327 536 981
61022 102 866 925 33 62045 74 135
242 351 410 707 991 92 63630 96
64233 494 594 724 65001 619 711
811 66457 771 67098 347 49 833
70 68277 82 69093 241 42 548 847
70697 745 71101 280 345 548 638
779 98 999 72238 612 792 915

78132 544 708 27 901 79168 237
514 624 883 80189 204 418 87 569
617 81913 92 816 82505 612 907
83254 390 509 622 780 84061 284
92 408 610 18 838 934 85411 717
66 827 86068 141 59 93 298 546 57
84 648 87307 23 440 772 860 88105
85 487 658 82 89021 46 80 102 261
447 718 28 91 90018 151 306 498
524 630 765 882 950 91336 479
92205 632 93307 418 771 94404 630
820 95181 254 366 94 427 505 660
9 920 96902 97307 99 941 98309
559 99210 72 339 590 641 66 777
91 100655 953 101084 211 492 662
741 61 102171 264 572 88 103389
403 757 104061 150 772 105141 497
106121 43 7 296 486 107255 396
465 97 782 864 108098 234 847

109111 297 388 95 527 110269 304
668 706 941 111108 36 432 112034
145 546 719 821 113464 842 973
114424 65 688 872 950 115161 501
739 116132 578 804 37 117181 545
643 118102 680 963 119120 321 412
18 791 831 120233 76 413 121266 521
40 702 15 884 122421 645 123087 241
65 497 705 31 39 63 83 871 92 124210
456 655 86 804 41 48 971 125035 463
847 126100 375 127212 704 65 945
128050 85 110 318 47 436 889 915 63
129061 473 571 719 130076 95 722
839 131181 132823 133500 40 785 87
134134 923 135630 847 136734 878
80 137084 646 757 99 138023 207 414
69 677 139313 914 140890 141311 415
685 844 142125 556 923 144491 972
145039 254 329 885 146347 419 619
147399 149691 898 150082 208 364
89 501 787 151413 756 929
152053 5 576 80 679 90 708 815
153514 670 154380 418 585 716 155001
668 805 8 970 156103 407 823 157975
158020 139 478 706 159114 297 477 537
42 898 160668 162124 202 764 163123
164133 288 383 427 597 640 735 165039
769 166349 409 954 167160 682 742 887
995 168048 54 792 805 169235 457
170730 171076 288 545 82 857 76
172401 873 930 173285 423 553 174015
661 835 915 177429 54 548 56 178542
748 910 179066 89 364 581 99 966 81
180327 493 525 605 181245 587 183338
636 56 77 708 848 184545 83 673 938
185058 222 6 324 448 829 71 186155
187802 188509 622 747 186637
190137 377 927 191858 192021 955
194098 418 561 696 877 994

III ciągnięcie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000
zł. padała na Nr. 184709.
Zł. 10.000: 11913 122728.
Zł. 5.000: 115149
Zł. 1.000: 9962 108016 118166
154662
Zł. 500: 12469 53289 84409
95502 98430 130792
Zł. 400: 43642 67119 94970
129921 180401
Zł. 200: 56968 60213 64680
76255 148819 164781 170317
181134
Zł. 150: 14402 20016 23379
25620 38739 39121 49222 52071
53022 53181 62347 68146 72465
89396 95292 98465 102799 119095
119649 123295 136494 150749
166388 166651 170505 177063
188722 193708

Wygrane po 100 zł.

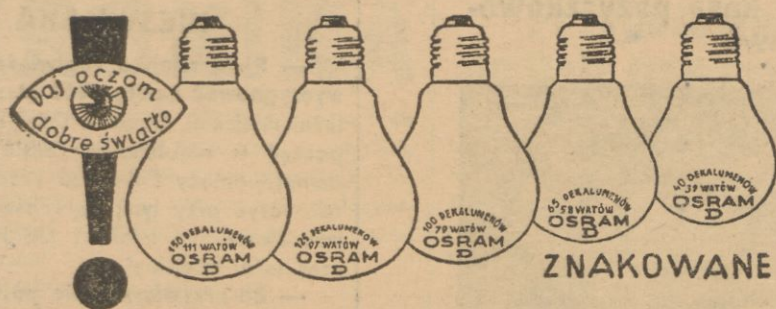
743 1602 2255 3171 232 5558 6235
953 7301 9706 10001 200 476 11138
936 12620 959 13470 736 14700 15705
17335 51 18530 19892 21698 22081
331 23830 24185 209 25580 894 938
26380 494 631 28929 29604 31445 905
33612 35217 339 36370 38478 621
43419 44916 46258 46904 47837 48002
678 49181 50150 595 51862 53060 510
54527 833 83 57540 52 691 58119
59116 463 853 61297 305 62049 53
870 970 63757 64865 78 65330 527
644 66484 770 67185 546 965 68460
70910 71835 73075 382 517 640 926
74492 531 75067 77213 78234 841 927
80187 81219 346 82271 78 83425 640
86816 979 87075 188 88531 806 89017
626 91496 636 841 92708 958 93769
94495 95127 96265 611 97709 98198
418 99883

100395 821 101051 973 102629
106388 108094 109339 111569 113403
31 115696 776 117896 118148 120406
121059 899 122475 123725 953 125645
126265 127540 707 128234 593 130168
466 132135 858 133027 134921 135045
433 753 136870 139018 150 890 140147
397 142112 404 143396 788 144732
145984 146439 148370 149471 549
601 28 762
152264 846 95 155586 159826 160926
161298 315 162184 163407 602 991
165374 166388 167201 21 796 169196
190780 569 171504 173180 522 175167
90 342 540 178799 178776 832 180072
474 600 888 975 181736 183476 184720
186325 1773 188135 190827 192980
193146 194060 792 866

Wygrane po 50 zł.

1286 372 2132 3653 4076 5172 241
6461 843 7187 731 978 8144 725 995
10532 11237 664 727 12191 13674 14602
606 15085 346 708 16301 639 80 827
19298 20548 719 87 21175 735 22425
543 23490 970 25416 852 26487 27458
631 28005 281 795 29727 30068 174
598 941 32537 93 34198 233 421 853
36505 604 707 37141 984 38538 648
39118 940 40036 78 338 86 600 49
830 41697 702 42298 43136 415 44027
70 214 45823 46327 681 47640 48238
352 73 564 771 834 49371
52134 70 53136 399 54421 984 55400
913 56081 57513 602 58674 845 55
69327 680 886 60158 61390 501 919
34 62265 63146 726 64291 571 65152
443 669 66395 741 825 67614 801
63568 70174 71449 72002 99 322 882
73187 625 74516 75091 280 729 76462
626 77085 222 505 78954 79305 593
80572 81000 82154 86417 560 719
837 73 87125 89159 90134 591 91855
94013 95147 496 96029 40 263 97051
383 665 98743 99070 415 851

101291 440 710 35 103611 20 37
791 104579 777 105230 670 921 106132
417 874 107251 502 49 636 42 109350
740 110455 111180 286 112061 475
114877 115463 78 116868 117892 407
21 714 118508 657 119426 58 695
729 83 120019 396 597 719 70 121302
816 122125 123180 124496 681 125128



OSRAMÓWKI-D
WEWNĄTRZ MATOWANE DAJĄ OBFITE
ŚWIATŁO, ZUŻYWAJĄC MAŁO PRĄDU.
TYLKO DOBRE ŚWIATŁO CHRONI OCZY.
OSRAMÓWKI-D
ZNAKOWANE W DEKALUMENACH GWARANTUJĄ MAŁE ZUŻYCIE PRĄDU.
WYRÓB POLSKI.



Czerwona Mongolia

Dążenie do opanowania Azji Wschodniej, które było jedną z wytycznych za granicznej polityki carskiej Rosji, znalazło kontynuatorów w kierownikach zagranicznej polityki sowieckiej.

Podobnie jak carska Rosja niejednokrotnie umiała wyzyskać słabość Chin, tak też ZSRR skorzystał z niemocy chińskiego kolosa, opanowawszy kraj, nie chiński naprawdę, ale podlegający od z góry dwóch wieków władzy Chin. Kramem tym jest Mongolia a właściwie część jej, znana pod nazwą Mongolii Zewnętrznej, która stała się punktem wypadowym wpływów sowieckich na północy Żółtej Azji.

Mongolii, ciągnącą się od gór Chin na wschodzie po góry Tarbagataj na zachodzie, dzieląca pustyń na dwie części: Północną, graniczącą z Syberią, zwaną Mongolii Zewnętrzną — (800.000 mieszkańców) i południową, graniczącą z Chinami, zwaną Mongolii Wewnętrznej (przeszło 10 milionów mieszkańców). Rozdział polityczny, odpowiadający prawie zupełnie podziałowi geograficzno-fizycznemu, zarysował się już w pierwszych latach dynastii Mandżurskiej. Stępy mongolskie, przylegające do Muru Chińskiego, łatwiej i prędzej uległy zdobyczej polityce władców mandżurskich, niż bardziej odległa Północna Mongolia, leżąca za gorącymi i suchymi przestrzeniami Gobi.

Już dawniej Północna Mongolia, podlegająca suwerennej władzy Chin, ciążyła raczej ku Rosji, która gruntowała w niej swoje wpływy. Toteż, gdy w Chinach wybuchła rewolucja, obalająca cesarski tron Mandżurów (1911—1912), północni książęta wypędzili chińskich urzędników z Urgi, stolicy Mongolii Zewnętrznej, i ogłosiili niezależność kraju (1 stycznia 1912). Hutukta, „Żywy Budda”, został proklamowany władcą niezależnego państwa. W tym samym roku Mongolia Zewnętrzna zawarła układ z Rosją, na mocy którego Rosja uznała autonomię północnego terytorium, obejmującego przeszło 2/3 całej Mongolii. Układ ten, zawarty bez porozumienia z Chinami, wywołał jedynie platoniczny sprzeciw rządu chińskiego.

Wojna światowa odwróciła uwagę Rosji od Mongolii, która dostała się znów pod wpływ Chin, ale Mongolia Zewnętrzna zachowała swą autonomię z „Żywym Buddą” jako naczelnym władcą. W r. 1919, zgodnie z uchwałą przedstawicieli Mongołów, Mongolia wróciła pod panowanie Chin, które przysłały swoich urzędników i załogę wojskową do Urgi. Ten stan rzeczy jednak trwał bardzo krótko. Mongołowie uprzykrzywszy sobie rządy Chińczyków, przywołali na pomoc barona Ungern-Sternberga, oficera „białej” armii atamana Siemionowa i wspólnie z jego oddziałem zaatakowali garnizon chiński. Chińczycy schwytali „Żywego Buddę” i uwięzili go w jego własnym pałacu. W styczniu 1921 r. „Żywy Budda”, zmyliwszy czujność strażników, uciekł i stanął na czele partyzanckich oddziałów mongolskich. Chińczycy zostali wypędzeni, a na ich miejsce przyszły czerwone oddziały Rosjan. Baron Ungern dostał się do niewoli bolszewickiej i został rozstrzelany.

Działo się to w lipcu 1921 r. Mongolska narodowa partia rewolucyjna, która

współdziała z bolszewikami, pogodziła się z „Żywym Buddą” i powołała go jako głowę nowoprogłanowanej niepodległej Mongolii. W listopadzie tegoż roku rząd moskiewski zawarł traktat przyjaźni w rządem mongolskim uznając Mongolii Zewnętrzną de iure. Mimo uznania niepodległości Mongolii, władze sowieckie, przy poparciu czerwonych wojsk, rozpoczęły przebudowę całego kraju według swojego programu i swoich metod. Działalność bolszewicka w Mongolii, mimo początkowych sprzeciwów i buntów części ludności, wydała zamierzony przez rząd bolszewicki skutek: w czerwcu 1924 r., w miesiąc po śmierci „Żywego Buddy”, Mongolia Zewnętrzna proklamowała Mongolską Republikę Narodową z Urgą, jako stolicą pod nową nazwą Ulan Bator Hoto, co znaczy „Miasto Czerwonych Bohaterów”, a Wielkie Zgromadzenie Narodowe (Churuldan) w listopadzie tegoż roku uchwaliło konstytucję, wzorowaną na konstytucji sowieckiej. Odtąd w stosunkach pomiędzy Mongolii a Sowietami zapanowała ścisła współpraca mimo trwającego nominalnego protektoratu Chin.

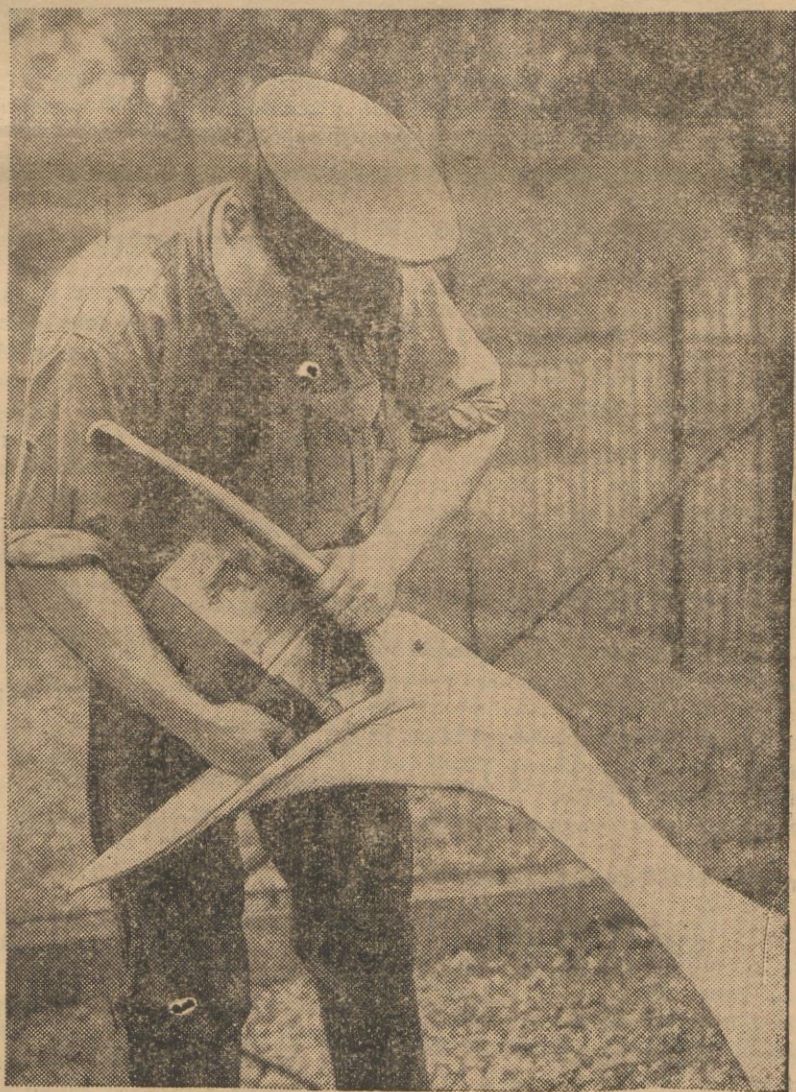
Sowieci „zaopiekowali się” narodem mongolskim. Cała administracja centralna jak i poszczególne urzędy lokalne zostały zreorganizowane na wzór sowiecki, a w każdym organie państwowym jako instruktorzy zasiadali obywatele sowieccy.

Armia Mongolii Zewnętrznej została zorganizowana z pomocą i pod kierunkiem rządu sowieckiego. Broni dostarczyła Moskwa, a żołnierze — według ocen japońskich obecnie około 100.000 — są ćwiczeni przez oficerów sowieckich i Mongołów, wyszkolonych w sowieckich szkołach wojskowych. W oddziałach zmotoryzowanych jest tylko 30 proc. Mongołów, resztę stanowią Rosjanie (50%) i Chińczycy (20%). W lotnictwie na 10 Rosjan przypada tylko 1 Mongoł. Uzbrojenie armii mongolskiej jest nawiąskowo nowoczesne według wzorów sowieckich. Liczba samolotów przekracza 200 jednostek.

Przeobrażony Mongolii, nie włączając jej jednak Sowiety do grona swych republik, lecz zostawili pozorną samodzielność i niezależność. Włączenie faktyczne Republiki Mongolskiej do Związku Sowieckiego pociągnęłoby za sobą konsekwencje, nie zawsze dogodne dla sowieckiej polityki, która w tym kraju osiągnęła takie znaczenie, że w istocie granice ZSRR przesunęły się dzięki temu aż po Chiny i Mandżurię. Protokół z marca 1936 r. oficjalnie stwierdza co prawda obrotu Mongolskiej Republiki Ludowej przez ZSRR, należy przypuszczać jednak, że w razie konfliktu Mongolii z trzecim państwem — konfliktu który by mógł mieć niepożądane dla Sowietów następstwa — rząd moskiewski zareaguje tak, jak będzie uważał za dogodne dla celów swojej polityki.

M. D.

Niesmaczny wikt!



Zima tylko patrzeć jak zawita. W londyńskim zoo zwierzęta zaczynają już karmić tranem rybnym, aby były odpornejsze na chłody zimowe. Na zdjęciu pelikan otrzymuje swoją porcję, trudno jednak powiedzieć aby mu to smakowało.

Rękawiczki Chopina

Jeśli duch Chopina, zaklęty w tonacjach cudnej muzyki rozlatzał tyle czaru wśród wszystkich narodów cywilizowane go świata, to niewątpliwie ziemską jego postać była dla współczesnych mu synonimem smaku estetycznego. Chopin bowiem w ciągu całego swego życia dużą wagę przywiązywał do wytwornego stroju. Najlepsze materiały, najbardziej elegancka bielizna i najdroższe obuwie na leżały do jego powszedniej garderoby. Znany był ze swej oryginalności i o ile dużo wiemy o jego życiu zewnętrznym, muzyce, miłości, szlachetności, tęsknocie do ojczyzny i t. d., o tyle o życiu wewnętrznym mamy dość skąpe wiadomości. Jak wszystkie szlachetne natury, starał się swoje troski tak głęboko ukryć w duszy, aby nikt ich nie zauważył. Dlatego przez długie lata było tajemnicą, skąd się wziął tak bogaty zbiór 400 par rękawiczek, naj

lepszego gatunku, jaki wówczas można było nabyć. Rękawiczki te miałyby dziś jeszcze praktyczną wartość, bowiem Chopin najczęściej zakładał je raz na rękę, gdyby nie były uszkodzone. Obecnie do piero wnikliwe badania uchyliły nieco rąbka tajemnicy. Artysta, kiedy był w złym humorze lub zdenerwowany przed koncertem usuwał się gdzieś na ubocze przed wzrokiem ludzkim, wolno zakładał rękawiczki i tak dokładnie nacierał, aby nie było najmniejszej fałdki, po czym rozwierał swe kobiece ręce tak silnie, że szwy pękały. Często tak okrytą ręką uderzał gamy, aby tym skuteczniej rękawiczki niszczyć. Trwało to około godziny, poczem Chopin zjawiał się uspokojony, uprzejmy i czarujący. Za te nadprzyrodzone zalety kochano go i ubóstwiano w kołach towarzyskich Paryża. — Oto jest tajemnica 400 par uszkodzonych rękawiczek wielkiego kompozytora.

PO GRUNTOWNYM REMONCIE
ZOSTAŁA OTWARTA

RESTAURACJA

„ITALIA“

Wielka 49, (ob. hot. Italia) tel. 13-61

Codziennie koncertuje pierwszorzędnny zespół muzyczny

„The Henry Band“

pod kier. Henryka Szpilberga

Radio „ESBROK“

Najlepsze w świecie

maszyny do szycia „PFAFF“

po cenach konkurencyjnych poleca

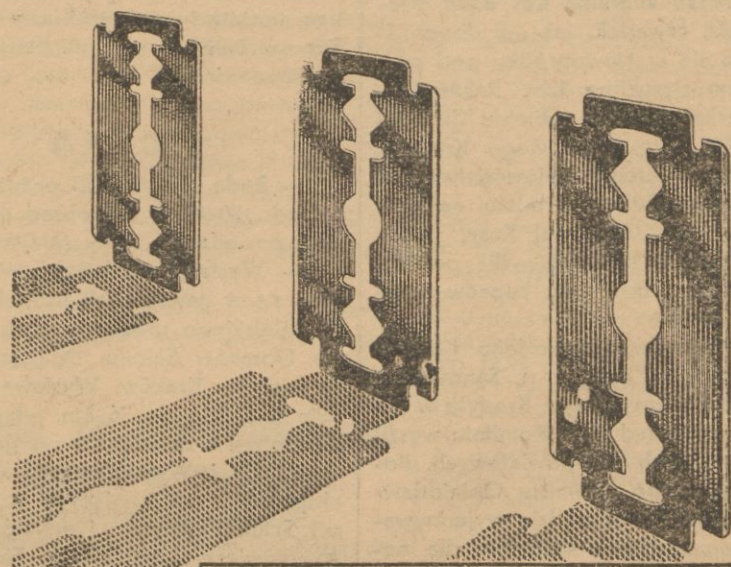
S. G. ERASIMOWICZ

Baranowice, Mickiewicza 5

Firma chrześcijańska

Głębinowa łódź nurek

Na słocznym Mitsubishi w Nagasaki (Japonia) zbudowano ostatnio łódź-nurek, przeznaczoną na duże głębokości. Łódź ta osiągnęła już głębokość 600 metrów. Zaopatrzona w motor Diesla o sile 100 S. K., rozwija szybkość 12 węzłów. Okna z kwarcu 20 centymetrowej szerokości znajdujące się po bokach i na przodzie wieżyczki kapitańskiej dają możliwość oświetlania za pomocą reflektorów i fotografowania głębin morskich. Łódź zaopatrzona jest w ruchome żelazne ramiona i do chwytania przedmiotów aż na 5 metrów odległości. Żyjące na tej głębokości stworzenia i rośliny są przenoszone do specjalnej kamery, gdzie pozostają pod ciśnieniem, do jakiego przywykły. Japończycy mają nadzieję że na tych nie ruszanych jeszcze głębokościach, ludzkość znajdzie nowe źródła żywności.



NIEBIESKIE GILLETTE

Z WYKROJEM

GOŁĄ NAJLEPIEJ, GDYŻ
OSTRZA ICH

DUŻA PACZKA 350

MAŁA PACZKA 175

• SĄ TWARDE

• SĄ BARDZIEJ OSTRE

• TRWAJĄ DŁUŻEJ

GILLETTE Z WYKROJEM PASUJĄ DO WSZYSTKICH APARATÓW GILLETTE

W walce z chorobami zawodowymi

Praca w licznych zakładach przemysłowych naraża rzesze robotnicze na niebezpieczeństwo chorób zawodowych. Stałe stykanie się przy produkcji z takimi truciznami — jak ołów, rtęć, arsen, siarczek węgla, benzol itp. — nawet przy zachowaniu największych środków ostrożności, powoduje zmiany w organizmie robotników, stając się nie raz przyczyną częściowej, czasem nawet i całkowitej, niezdolności do pracy.

A wszakże doskonale wiadomo (mogłaby zwłaszcza wiele o tym powiedzieć inspekcja pracy), że większość fabryk i zakładów przemysłowych nie zabezpiecza we właściwym stopniu higieny i zdrowia robotnika, nie wprowadza odpowiednich urządzeń ochronnych (wentylacje, maski, okulary, rękawice i t. d.). Wskutek tego niebezpieczeństwo chorób zawodowych znacznie się zwiększa. I robotnik, którego jedynym kapitałem życiowym — jest zdolność do pracy — może go w tych warunkach utracić.

Ustawodawstwo społeczne stara się przeciwdziałać groźbie chorób zawodowych, sprowadzając z tymi warunkami pracy. W myśl przepisów ustawy o ubezpieczeniach społecznych robotnik cierpiący na chorobę zawodową ma prawo leczenia się w ubezpieczalni społecznej, tak jak leczy się każdy chory na zwykłą chorobę pracownik. Ponadto w chwili, gdy choroba zawodowa zaczyna się przedłużać, gdy robotnik na skutek większej przerwy musi otrzymać zasiłek — przechodzi on z ubezpieczenia chorobowego pod działanie ubezpieczenia od wypadków. Zapadnięcie bowiem na chorobę zawodową jest również wypadkiem przy pracy, wymagającym nie tylko leczenia, ale i wypłaty rent.

W wielu państwach cała litania chorób zawodowych zrównana została w ubezpieczeniu społecznym z wypadkami przy pracy. W Niemczech np. pod ubezpieczenie podpada 29 chorób zawodowych. U nas zaś lista ta obejmowała dotychczas tylko trzy choroby: zatrucie ołowiem, rtęcią oraz zakażenie węglikami.

Opierając powyższe trzy grupy chorób zawodowych, ustawa o ubezpieczeniu spełnia postulat konwencji genewskiej z maja 1928 r. W roku 1934 Międzynarodowa Konferencja Pracy przeprowadziła jednak rewizję Konwencji i rozszerzyła znacznie listę chorób zawodowych, które winny być objęte przepisami ubezpieczeniowymi.

Tę rozszerzoną konwencję ratyfikowało siedem państw, ostatnio zaś przystąpiła do niej i Polska. Na mocy rozporządzenia Ra-

dy Ministrów ubezpieczenia obejmują obecnie osiem następujących chorób: zachorowanie na pylicę krzemową (przy obróbce i szlifowaniu kamieni), zatrucie fosforem, arsenem, siarczkiem węgla, chloropochodnym węglowodorem, zmiany chorobowe wywołane działaniem promieni Roentgena, radem itp., schorzenia skóry, wywołane smołą, pakiem, asfaltem, olejami mineralnymi itp.

Powyższe rozporządzenie Rady Ministrów posiada poważne znaczenie w zakresie spraw bezpieczeństwa i higieny pracy. Zapewnia ono pomoc lekarską i materialną robotnikowi, który czasowo, bądź trwale, traci zdolność do pracy. Poza tym zmusza niejako przemysł do większej dbałości o higienę warunków pracy. Ponieważ w ubezpieczeniu od wypadków wysokość składki, którą ponosi wyłącznie pracodawca, uzależniona jest od stopnia bezpieczeństwa pracy w zakładzie — właściciele w lepszym urządzeniu fabryki widzieć teraz będą nie tylko wzgląd na dobro robotnika, ale i na swój własny interes.

Rozszerzenie listy chorób zawodowych, a więc jednocześnie zwiększenie liczby zakładów przemysłowych, gdzie higiena i bezpieczeństwo pracy robotnika będą pilnie strzeżone, wypłynie niechybnie na polepszenie warunków pracy w fabrykach. W ten sposób ubezpieczenie społeczne, które ma właściwie na celu odszkodowanie za krzywdę zdrowotną wyrządzoną robotnikowi, odegra również rolę zapobiegawczą w walce z chorobami zawodowymi.

M. P.



KRONIKA

PAŹDZIERN.

24

Niedziela

Dziś Rafała Archaniola

Jutro Krystyna i Krystyna

Wschód słońca — g. 6 m. 08

Zachód słońca — g. 4 m. 02

Sposoby Złazdu Meteorologii USB

w Wilnie dnia 23 X. 1937 r.

Ciśnienie — 763

Temperatura średnia + 8

Temperatura najwyższa + 13

Temperatura najniższa + 4

Opad —

Wiatr — południowy

Tendencja barom. — bez zmian

Uwagi — pogodnie.

NOWOGRODZKA

— **NOWY PROCES O NADUŻYCIA.** 4 listopada br. odbędzie się dawno oczekiwany proces notorycznych nadużyć pieniężnych b. „dyktatora” Związku Międzykomunalnego p. Chłecwicza.

Nadużycia te ujawnione zostały przez obecnego prezesa Związku Międzykomunalnego p. naczel. Mostowskiego, które po objęciu przez niego agendy od p. naczel. Osińskiego, przeniesionego w 1936 r. do Torunia.

— **Pierwsze zebranie Kas Bezpr. Kredytu.** W ub. czwartek, jak już donosiliśmy, odbyło się w Nowogrodzku pod przewodnictwem dyrektora Izby Rzemieślniczej p. Starka pierwsze zebranie Chłecwicza, istniejących na terenie województwa nowogrodzkiego. Zebranie miało na celu zorganizowanie Okręgowej Kasy, która zabiegać będzie o kredyty dla potrzeb rzemieślników i drobnych kupców całego województwa.

W wyniku obrad powołano Komitet Organizacyjny na czele z p. Sanowskim, jako prezesem Kasy Bezpr. Kredytu w Nowogrodzku. W skład tego Komitetu weszli prezesi wszystkich kas powiatowych. Poza tym wyłoniono Komisję Opiniotwórczą, zadaniem której będzie wyjedynawanie i rozprowadzanie kredytów dla poszczególnych Kas Powiatowych, do czasu opracowania przez Komitet Organizacyjny regulaminu i powołania do życia normalnego zarządu, ewentualnie rady Okręgowej Kasy. W skład Komisji Opiniotwórczej weszli: p. dyr. Stark, p. Sanowski, przedstawiciele: Wojew. Funduszu Pracy, T-wa Rozwoju Ziemi Wschodnich, Org. Zjednoczenia Narodowego, Izby Rzemieślniczej oraz dyr. Banku Państwowego w Baranowiczach.

Na marginesie tego zebrania nadmienić należy, że Kasa Bezpr. Kredytu zorganizowana została w Nowogrodzku jeszcze w 1934 r. i jest drugą z rzędu tego rodzaju kasą na terenie Polski. (Pierwsza powstała w Wilnie). Piękne wyniki jej działalności zachęciły inne powiaty do tworzenia takich Kas, a w celu usprawnienia ich zdecydowano obecnie powołać do życia Kasę Okręgową.

— **Staraniem Ligi Popierania Turystyki** odbędzie się zjazd masowy z Nowogrodzka do Wilna pod hasłem: „Na święto Zaduszek na Rosję” od dnia 31 października do dnia 2 listopada 1937 r.

Bilety do Wilna ze zniżką 33%, z powrotem bezpłatnie.

Bilety można otrzymać w Biurze Związku Propagandy Turystycznej — Dworzec Kolejowy, tel. 81.

Komunalna Kasa Oszczędności w Nowogrodzku

przyjmuje wkłady od 1 zł., załatwia inkasę, skupuje waluty obce, pośredniczy w kupnie i sprzedaży papierów wartościowych.

BARANOWICKA

— **Lustracja zakładów mlecz. i nowe projekty.** W związku z ustawą z dn. 22.IV 1936 r. o mleczarstwie, Wileńska Izba Rolnicza prowadziła na terenie pow. baranowickiego lustrację zakładów mleczarskich.

W dniach od 6 do 13 bm. Inspektor Mleczarstwa dokonał inspekcji 37 zakładów, z których 19 zostało zakwalifikowanych do zamknięcia wskutek niezgodności w terminie do rejestracji i braku odpowiednich lokali, narzędzi, oraz z powodu niskiego stanu sanitarnego.

Równocześnie czynnik samorządowy i powołane organizacje gospodarcze opracowują plan nowej sieci mleczarskiej.

Obecnie na terenie pow. baranowickiego istnieje około 130 zakładów mleczarskich, z czego około 30 przypada na serownię, reszta produkuje śmietanę i masło.

Spółdzielczych zakładów jest obecnie 8 wraz z 8 filiami. Stwierdzić należy, że spółdzielnie mleczarskie stoją na wy-

szym poziomie organizacyjnym i są o wiele produktywniejsze od mleczarni prywatnych. Jeśli chodzi o sieć mleczarni, to największe nasilenie wykazują gminy: dąbrowska, lachowicka, horodyska, stołowiecka i wolniańska, inne gminy mają mleczarstwo jeszcze w stadium organizacyjnym.

— **W sprawie rozbudowy szkolnictwa powsz.** 18 bm. odbyła się konferencja w wydziale pow. w Baranowiczach przedstawiciele samorządów gminnych z terenu powiatu, na której była omawiana sprawa zorganizowania zbiorowej akcji rozbudowy sieci szkolnictwa powsz. na Nowogrodzcyźnie.

— **Wycieczka do Wilna, 66 proc. zniżki.** Pod hasłem „Zaduski na Rosję” w dn. od 31 października do 2 listopada b. r. Liga Popierania Turystyki urządza wycieczkę do Wilna z Baranowicz i innych miast Nowogrodzcyzny. Karty uczestnictwa dla Baranowicz w cenie 3,50 gr. nabywać można u honorowego korespondenta „Orbisu” przy ul. Ułańskiej Nr. 11.

Karty uczestnictwa dają prawo do korzyści z 66 proc. zniżki.

— **Zjazd Restauratorów i właścicieli sklepów wódeczanych.** W niedzielę 31 października b. r. odbędzie się Zjazd restauratorów i właścicieli sklepów wódeczanych z terenu całego powiatu baranowickiego w lokalu Zw. Kupców Polskich przy ul. Staszycza Nr. 13 w Baranowiczach.

LIDZKA

— **Rada Miejska.** 30 października rb. o godz. 20-ej, w sali obrad rady, odbędzie posiedzenie Rady Miejskiej.

— **Wystawa obrazów.** Wczoraj odbyło się w gmachu sali posiedzeń Zarządu Miejskiego uroczyste otwarcie wystawy Obrazów Salonu Artystów Malarzy Polskich — Kraków. Wystawa trwać będzie w Lidzie do 26 bm. włącznie i będzie otwarta codziennie od godz. 10 rano do 19-ej. Wystawa zawiera około 500 eksponatów następujących prof. Akademii Sztuk Pięknych i artystów malarzy: Axentowicza, Dębickiego, Fałata, Filipkiewicza, Jarockiego, Kamockiego, Kossaka, Malczewskiego, Pautsch'a, Pochwalickiego; Wejsa; Wojnarskiego; Wyczółkowskiego, Hofmana, Lisowskiego, Makarewicz, Piotrowskiego, Tełmajera, Wodzinowskiego, Żmurki i innych.

Ze względu na dość krótki czas wystawy lidzianie muszą się spieszyć, aby nie stracić być może jedynej okazji do obejrzenia obrazów tej miary artystów. Organizację wystawy zajęł się lidzki oddział Zw. Pracy Obyw. Kobiet.

— **Powiatowy Komitet „Dnia Oszczędności.”** W związku ze zbliżającym się „dniem oszczędności” przypadającym 31 października, powstał w Lidzie Powiatowy Komitet „Dnia Oszczędności” pod przewodnictwem p. Bieńkowskiego — kierownika Zw. Sp. Sp. „Społem” w Lidzie.

Na terenie miasta wieczorem w dniu 30 bm. w kinach wygłoszone zostaną krótkie przemówienia propagandowe na temat oszczędności, na teren zaś powiatu zostaną rozsyłane za pośrednictwem organizacji społecznych materiały propagandowe wraz z krótkim o popularnej treści referatem na temat idei oszczędności.

Ze względu na przypadającą w dniu 31 października niedzielę „dzień oszczędności” na terenie szkół będzie obchodzony w przeddzień t. zn. 30 bm.

Materiały propagandowe dla szkół dostarczy KKO. w Lidzie.

— **Dzień Św. Huberta.** Dorocznym zwyczajem miejscowy Dywizjon Artylerii Lekkiej organizuje w dniu 31 bm. uroczystość Św. Huberta. W dniu tym odbędzie się przejażdżka konna połączona z polowaniem na grubego zwierza i konkursem najlepszej postawy na koniu amazonek i panów. Wieczorem w kasynie oficerskim pułku piechoty odbędzie się „Dancing — Bridge”.

— **Rozwój spółdzielni rolniczej w Lidzie.** Założona w jesieni roku 1935 Spółdzielnia Rolnicza w Lidzie rozwija się b. pomyślnie. Dzięki złożeniu przez rolników udziałów w roku ubiegłym powstał spory kapitał obrotowy, który umożliwił spółdzielni zakup ziemiohodów bezpośrednio od rolników.

Zakupy spółdzielni dotychczas wyniosły: 1000 wagonów zboża za sumę około półtora miliona zł., 2300 sztuk trzody chlewniej i 700 sztuk bydła, za sumę około pół miliona zł. Zakupy zboża spółdzielnia prowadzi w Lidzie, Bieniakoniach, Zablociu i Iwii. Poza tym spółdzielnia zakupuje słomę, siano, ziemniaki dla wojska, posiada na składzie do sprzedaży nawozy sztuczne, nasiona, cement i t. p. oraz przyjmuje zamówienia na maszyny i narzędzia rolnicze. Obecnie Spółdzielnia Rolnicza w Lidzie rozwija żywą propagandę wśród rolników celem pozyskania nowych członków i nowych udziałów.

— **Podziękowanie.** Członkowie Lidzkiego Klubu Motocyklowego — którzy wzięli udział w zawodach motocyklowych w dniu 17 bm. w Szczuczynie — składają ją drogą serdecznego podziękowania p. Ignatowiczowi, prezesowi tamtejszego klubu motocyklowego, za przyrzeczenie się do wzorowego i sprawnego urzędowania imprezy sportowej oraz za za-

Największa w Polsce gminna kasa pożyczkowo-oszczędnościowa



W Zdunach, gminy Baków, pow. łowickiego odbyła się uroczystość poświęcenia i otwarcia własnego gmachu największej w Polsce Gminnej Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej. W uroczystości tej wziął udział pan Premier gen. dr Sławoś Składkowski który do zgromadzonych wólcian wygłosił przemówienie. W przemówieniu tym pan Premier nawiązał do siły chłopskiej, której symbolem jest

ta Kasa, niby zamek, służąca do ratunku w razie nieszczęścia. W dalszym ciągu pan Premier powiedział: „Ila siła chłopska sprawi, że Polska, którą nam zawsze przedstawiano jako kobietę w ciemnowej koronie, stanie się matką bogatą, która wszystkim karmić będzie i która wszystkim da dobrobyt, matką, dla której nie tylko umierać, ale z którą żyć będzie wszystkim dobrze”.

Zdjęcie 1 przedstawia moment powitania pana Premiera, przybywającego na posiedzenie zarządu Gminnej Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej w Zdunach.



Zdjęcie 2 — przedstawia fragment z dekoracji przez pana Premiera Krzyżami Załugi osób zasłużonych dookoła organizacji i budowy gmachu Gminnej Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej w Zdunach.

piekowanie się zawodnikami — podczas ich pobytu w Szczuczynie

— **Teatr Miejski im. E. Orzeszkowej.** Dziś w niedzielę o godz. 16 „To co najważniejsze”. Ceny biletów od 25 gr. do 1 zł. Wczoraj o godz. 20-ej premiera sztuki A. Cwojdzkiego „Freuda teoria snów”.

— **W kinach:** „Apollo” — Narodziny gwiazdy.

„Pan” — Ramona.

„Małżeństwo” — „Lux” — Dzieci szczęścia i syn marnotrawny.

„Helios” — 100 pociech” na scenie „Atak na Grodno”.

— **Nocny dyżur apteki:** Dziś nocny dyżur apteki Szwarca przy ul. Orzeszkowej.

— **Dwa lata więzienia za pobicie.** Na wólkandzie lidzkiego sądu okręgowego znalazła się sprawa Władysława Sztremo mieszkańca kolonii Liebiódka, pow. szczuczynski, oskarżonego o ciężkie poranienie Władysława Fohibielko gumową pałką.

Sąd skazał oskarżonego na 2 lata więzienia.

Obronę wnosili adw. Symonowicz.

GRODZIENSKA

— **Jutro zjazd organizacji wiejskiej OZN.** Jutro w poniedziałek, 25 bm. w sali Zamku Królewskiego w Grodnie odbędzie się zjazd organizacji wiejskiej OZN. Otwarcia zjazdu dokona przewodniczący Obwodu Grodzieskiego pos. Martynowski.

Na zjazd ma przybyć gen. Galica. Dziś nastąpi ogłoszenie władz komitetów gminnych organizacji wiejskiej. [s].

— **Komitet Wykonawczy Tygodnia Szkoły Powszechnej przekazał na rachunek Okr. Komitetu T-wa Popierania Budowy Szkół Powszechnych w Wilnie kwotę zł 1371.66 jako czysty zysk z imprez zainicjowanych przez Komitet Wykonawczy na czele z p. inspektorem Mroczkowskim i Komisją Imprezową na czele z p. Aleksandrowską w czasie Tygodnia Budowy Szkół Powszechnych. [s].**

— **Nowy Zarząd Związku Podoficerów Rezerwy.** Na dorocznym walnym zebraniu członków Zw. Podoficerów rezerwy dokona no wyboru nowych władz.

Prezesem został p. Stanisław Bartoszewicz, wice prezesem p. Józef Witkowski, sekretarzem p. John Aleksander, skarbnikiem p. Jerzy Konstantynów, członkami zarządu: p. p. Jan Supek, Leon Kempa i Ostrowiecki.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano: p. p. Adolfa Bazela, Borysa Smolskiego i Sylwestra Zygasza.

Do Sądu Koleżeńskiego: p. p. Benedykta Zawinowskiego, Aleksandra Jarmołowicza i Stanisława Prońskiego.

MOŁODECZAŃSKA

— **T-wo Muzyczne w Mołodecznie.** W dniu 19 bm. w lokalu Państwowego Gimnazjum im. T. Zana w Mołodecznie odbyło się zebranie organizacyjne Towarzystwa Muzycznego w Mołodecznie. Zebranie zostało zwołane z inicjatywy grona osób, które uważały krzewienie kultury muzycznej na terenie m. Mołodeczna i powiatu za rzecz pilną i ważną.

Duże poparcie i zainteresowanie okazały władze administracyjne ze starostą K. Prokaszewiczem i władze wojskowe z plk. Michalskim na czele.

Po zreferowaniu sprawy przez dyr. Anioščukę i ożywionej dyskusji zebranie uchwaliło zorganizować Tow. Muzyczne w Mołodecznie i wybrali tymczasowy Zarząd, który się zajmie zalegalizowaniem Towarzystwa w czasie najbliższym.

Towarzystwo zamierza zorganizować szereg koncertów i założyć Szkołę Muzyczną.

WOŁOŻYŃSKA

SAMOGON. Służba śledcza wykryła potajemną gorzelnię koło wsi Jachowo — Mły nowe pow. wołozyńskiego.

Właściciele gorzelni: Jodo Mielha i Zacharewicz Aleksander zostali ujęci na gorącym uczynku.

— **KRADZIEŻE Z sieni niezamkniętego** starego domu nieznanymi sprawcy skradli kłacz lat 2, wartości 300 zł.

Poszkodowanym jest Bulko Marek zam. we wsi Zubowice, gm. Jurackiej.

— **We wsi Podbłoc, gm. wołozyńskiej** został okradziony Rągiel Paweł. Kradzieży doznał jego służący Urbanowicz Mikołaj, zam. we wsi Ułazowce, gm. tejże, przez dostanie się do zamkniętego kufra skąd wzięto 125 zł.

Urbanowicz przyznał się do winy i zwrócił 110 zł.

— **Po wyjęciu okna nieznanymi sprawcy** skradli 112 kg lnu wartości 100 zł. Poszkodowanym jest Ryndziejewicz Benedykt, zam. we wsi Dowgielewszczyzna, gm. pierszajskiej.

— **Pożary.** W kol. Maciuki, gm. trabskiej spalił się dom mieszkalny wraz z chlewem na szkodę Stańczyka Franciszka.

Spalił się stóg siana wart. 60 zł na szkodę Żamojć Pauliny zam. we wsi Dowerg, gm. bakszańskiejskiej.

— **USILOWANIE ZABÓJSTWA.** Kłacz kłewicz Michał, lat 33, zam. we wsi Zaprudzie, gm. zabrzejskiej w czasie kłótni o wyrządzone szkody w ogrodzie usiłował zabić siekierą Durho Teodora lat 32, zam. we wsi Zaprudzie Małe.

NIESWIESKA

— **Rada miejska Nieswieża uchwala** wysygnować kwotę 5000 zł na budowę łaźni miejskiej. Budowa łaźni ma się rozpocząć w najbliższym czasie przy wydatnej pomocy Funduszu Pracy. Należy zaznaczyć przy tym, że Nieswież, miasto powiatowe nie miało i nie ma dotychczas łaźni miejskiej.

— **Za przywłaszczenie półtora tys. zł.** Przed Sądem Okręgowym w Nowogrodzku na sesji wyjazdowej w Nieswieżu rozprawywana była sprawa o nadużycia b. rachmistrza Zarządu Miejskiego w Klecku Bazyla Iwasienki. Za przywłaszczenie kwoty 1500 zł. Iwasienko skazany został na dwa lata więzienia.

WOŁKOWYSKA

— **Zebranie organizacyjne Tow. Budowy Domu Ludowego.** Odbyło się zebranie organizacyjne Towarzystwa Budowy Domu Ludowego im. Marszałka Piłsudskiego w Wołkowysku.

Ze złożonego sprawozdania finansowego wynika, że zebrano już na budowę Domu około 11 tys. zł.

Następnie przyjęto statut T-wa, wysłuchano opinie co do wyboru placu pod budowę domu i dokonano wyborów tymczasowego komitetu do czasu ukonstytuowania się władz T-wa.

— **Wybory do gmin wyznaniowych żydowskich.** Na 30 listopada rb. zarządzone zostały wybory 5 gmin wyznaniowych żydowskich.

Zostały już utworzone komisje wyborcze.

— **W odnowionej stacji — odrapane kominy.** W roku bież. budynek stacji kolejowej Wołkowysk miasto został odremontowany z zewnątrz. Poprawiono tynk i pobielono ściany wapnem. Niedawno rusztowania zdjęto. Stare drzewa zasłaniające budynek stacyjny od torów zostały ścięte, a na ich miejsce zasadzono młode drzewka.

Słowem postarano się aby budynek stacyjny ładnie się prezentował.

Zapomniano tylko o kominach. Oczom podróżnych ukazuje się odnowiony budynek stacyjny — ze szczerbiatymi i okopconymi kominami. Widocznie „zabrakło kredytów” na ich pobielenie.

— **Kradzież kłaczy z uprzężą.** Onegdaj w nocy nieznanymi sprawcy skradli z niezamkniętego chlewa na szkodę mieszkawca wsi Hula, gm. Łysków Jana Czajkowskiego kłacz wartości 250 zł oraz wóz z uprzężą, wartości 120 zł.

— **Wybili sąsiadów szyby.** Piotr Rudy i Tadeusz Bernatowicz zam. w Wołkowysku, przy ul. Zapole, wracając około g. 23, w stanie podchmielenia do domu wybili pięć szyb w nowobudowanej przez sąsiada Antoniego Konopelko przy zbiegu ulic Kościuszki i 3 Maja — jatce, na tle urazy osobistej.

— **BRAK WODY WSKUTEK BRAKU DESZCZÓW.** Wskutek tegorocznej bezdziałnej jesieni, w niektórych miejscowościach w pow. wołkowyskim nie ma wody w studniach. Wieleśniacy jeden przed drugim starają się wstać wcześniej, aby zdążyć nabrać wody w głębszych studniach, gdyż i w tych studniach woda się wyczerpuje.

Z powodu braku deszczów gleba też jest zupełnie sucha, wskutek czego oziminy bardzo słabo wschodzą i zdźbła są wycieńczone i słabe.

Nowy kościół w pow. lidzkim

Właściciel majątku Rula, gm. korelickiej, hr. Żółtowski, biorąc pod uwagę piękną pracę gospodarczą na roli żeńskiego zakonu Pallołynek, przystąpił do budowy kościoła murowanego w Koreliczach, w których dotąd nie było parafii rzymsko-katolickiej. W akcji budowy kościoła bierze również udział i miejscowa ludność. Po ukończeniu budowy świętyni Żółtowski zamierza sprowadzić i osiedlić w Koreliczach męski zakon o. o. Pallołynów, którzy będą prowadzić nowo utworzoną parafię. Budowa kościoła jest już niemal na ukończeniu.

Telefunken rozbudowuje się

Krajowa Fabryka Telefunken, która w ciągu ostatnich kilku lat w kraju opanowała dużą część całego rynku, ustalając opinię powszechną, że doskonałość odbiornika radiowego rozpoczyna się i kończy na Telefunkenie, wybudowała w Warszawie na Pradze imponujące gmachy fabryczne, przystosowane do budowy wielkich ilości nowoczesnych superheterodyn. Oryginalne jest to, że w czasie budowy, według ustalonych planów, zaszła konieczność dalszego znacznego rozszerzenia pojemności budynków, niż to było z początku przewidziane. To rozszerzenie w trakcie budowy spowodowane zostało przez dalsze rosnące z miesiąca na miesiąc zapotrzebowanie na odbiorniki Telefunken. Niektóre działy fabryki już pracują częściowo w nowo ukończonych gmachach, ale kompletnie wykończone budynki oddane będą do użytku w przyszłym roku.

KRONIKA

— Przewidywany przebieg pogody do wiecz. dnia 24 br. W dzielnicach zachodnich w ciągu dnia wzrost zachmurzenia aż do deszczów, poza tym jeszcze pogoda słoneczna, jednak ze stopniowym wzrostem zachmurzenia.

W całym kraju dość ciepło. Wiatry dość silne z kierunków południowych.

DYŻURY APTEK:

Jundziłła (Mickiewicza 33); S-ów Mańko wicza (Piłsudskiego 30); Chrościckiego i Cza pińskiego (Ostrobramska 25); Filemonowicza i Maciejewicza (Wielka 29) i Sarola (Za rzeczka 20).

Ponadto stale dyżurują następujące ap teczki: Paka (Antokolska 42); S-antyna (Legio

HOTEL „ST. GEORGES”
w WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

Hotel EUROPEJSKI
Pierwszorzędny — Ceny przystępne.
Telefony w pokojach Winda osobowa

AKADEMICKA.

— Podania o ulgowe i bezpłatne obiady. Zarząd Związku Studentów Ziem Północno-Wschodnich R. P. zawiadamia koleżanki i kolegów, że podania o ulgowe i bezpłatne obiady należy składać na ręce dyżurnych członków Zarządu codziennie w godzinach od 18—19 w lo kalu Związku ul. Zamkowa 24 m. 19.

Ponadto Zarząd powiadamia, iż uży skał od J. M. Pana Rektora prawo opi niowania podań studentów, ubiegających się o pożyczki rektorskie. Podania przed złożeniem do Sekretariatów Wydziałów należy przedstawiać do zaopiniowania dyżurnym członkom Zarządu.

— Zarząd Akademickiego Koła Rozwoju Ziem Wschodnich powiadamia, że posiada dla członków Koła ulgi do wszystkich kin wileńskich, oraz pewną ilość biletów bezpłatnych — dla niezamożnych kolegów. Po ulgi i bilety należy się zgłaszać do dyżurującego członka Zarządu w godzinach 18—19 w lokalu Stowarzyszenia Techników — ul. Wileńska 33—2.

SPRAWY SZKOLNE.

— Dyrekcja Państwowego Żeńskiego Gimnazjum Krawieckiego im. Emmy Dmochowskiej w Wilnie niniejszym zawiadamia że w bieżącym roku szkolnym będą przyjmowane zamówienia, wchodzące w zakres krawiecczyzny damskiej i dziecięcej od dnia 25.X do dn. 1.VI. 38 r. Kierownicza warsztatów przyjmuje (po powrocie z Paryża) w poniedziałek od 17-19 i środy od 12 do 14 g. — Ze względu na dobro pracy szkolnej, Dyrekcja prosi P. T. Klientele o łaskawe przestrzeganie wskazanych dni i godzin.

ZEBRANIA I ODCZYT

— Zarząd Ok. Związku Podof. Rezerwy Koła Wileńskiego komunikuje, że w dniu 24 bm. o godz. 16-tej odbędzie się doroczne Walne Zebranie czl. Koła w lokalu własnym przy ul. Św. Anny 2 (Federacja).

Stawienictwo członków obowiązkowe.

— „O stosunkach polsko-holenderskich”. Uczony holenderski jezuita J. Kleynfens wygłosi w poniedziałek, 25 bm., o godz. 19-ej, w sali Kolumnowej USB odczyt o stosunkach polsko-holenderskich.

Przygotowania „do Dnia Oszczędności”

W sali posiedzeń Rady Miejskiej odbyło się zebranie komitetu Dnia Oszczędności pod przewodnictwem wiceprezyd. T. Nagurskiego z udziałem przedstawicieli instytucji oszczędnościowych, banków, spółdzielni, wojska, duchowieństwa, dyr. Pociągów i Telegrafów, związków i organizacji społecznych. Na zebraniu omówiono szczegóły obchodu Dnia Oszczędności, który przypada na 31 października, oraz wybrano prezydium komitetu w skład którego weszli: wiceprezydent T. Nagurski, jako przewodniczący, dyr. PKO M. Biernacki jako zastępca, p. J. Sawicka jako sekretarz.

Inauguracja prac oświatowych KPW

W piątek w Ognisku KPW w Wilnie uroczystie rozpoczęto nowy rok pracy kulturalno-oświatowej. W imieniu dyrektora DPKP przybył naczelnik Łapiński, poza tym byli obecni naczelnik Rutkowski, prezes zarządu okręgu KPW Drozdowski, liczni kierownicy oddziałów DO KP oraz kolejarze z rodzinami.

Na program uroczystego wieczoru złożyły się: koncert na dwa fortepiany w wykonaniu profesorki Cumfiszówny i prof. Gałkowskiego, którzy odegrali kompozycję prof. Gałkowskiego, następnie odczyt Skowrońskiego o spółdzielczości, pieśni Moniuszki w wykonaniu basy b. opery carskiej Worotyńskiego i produkcje chóru KPW pod batutą A. Czerniewskiego.

ARTYSTA MALARZ W. MAKONIK
PROJEKTY WNĘTRZ
(mieszkania, biura, sklepy i t. d.)
Wiwulskiego 6 m. 15, tel. 23-77

derskich. Odczyt będzie wygłoszony w języku francuskim. Wstęp wolny.

— Akademia przeciwalkoholowa odbędzie się dziś 24.X o godz. 18-ej w sali klasztoru o. o. Karmelitów przy kościele Ostrobramskim.

Katolickie Koło Abstynentów prosi wszystkich zwolenników trzeźwości o liczne przybycie. Wstęp wolny.

— Zarząd Koła Wileńskiego Z. O. R. zawiadamia, iż w poniedziałek dnia 25 października r. b., o godz. 18 w lokalu związkowym przy ul. Orzeszkowej 11-a m. 1, odbędzie się odczyt p. red. Otmar-Bersona na temat „Ostatnie wydarzenia w Sowietach”, na który uprzejmie zaprasza członków z rodzinami i wprowadzonymi gośćmi.

RÓŻNE.

SPROSTOWANIE. W „Kurjerze Wileńskim” z dnia 19 października r. b. w kolumnie „Ze świata kobiecego” w sprawozdaniu z działalności Komitetu Ukwiecienia „n. Wilna” wkradł się błąd w druku, a więc w skład Komitetu wchodziła p. Maria Plackowska, a nie p. inż. Plackowski jak napisano.

— Polecamy uwadze i poparciu Społeczeństwa loterię fantową Wileńskiego Oddziału T-wa „Opieka” — piękne i cenne fanty częściowo wystawione w oknie cukierni „B. Sztralla” ul. Mickiewicza róg Tatarskiej — tamże sprzedaż biletów po 50 gr — co piąty bilet wygrywa — czytelny zysk na opiekę nad biednymi dziećmi. Losowanie publiczne dnia 7 listopada 1937 r. na werandzie przy cukierni „B. Sztralla”.

— Dziś w niedzielę 24 bm. w Ustroń, Mickiewicza 24, tel. 22-04 wystąpi akademickiego chóru „Rewellersów”. Wstęp bezpłatny.

Koncesjonowane przez Kuratorium O. S. W.

Koedukacyjne Kursy Doksztalające im. Komisji Edukacji Narodowej

Wilno, ul. Benedyktyńska 2, róg Wileńskiej

Przyjmują zapisy na rok szkolny 1937—38. KURS OGÓLNOKSZTAŁCĄCY. System półroczny 1) do wszystkich klas gimnazjum nowego typu, 2) do klasy 8-ej gimnazjum dawnego typu (duża matura). Przygotowuje do egzaminu z 4-eh klas gimnazjum nowego typu oraz 6 i 8-ej klasy dawnego typu (mała i duża matura). Wydział Humanistyczny i Matematyczno-Przyrodniczy. — KURS ZAWODOWY. — STENOGRAFIA. — Nauka trwa 10 miesięcy. Przy kursach pomocy naukowe: pracownia fizyczno-chemiczna i przyrodnicza. Lekarzy szkolny. Sekretariat Kursów czynny codziennie od godz. 10—13 i 16—19 prócz niedziel i świąt.

Psokrady

Wszystko w życiu jest zmienne. Ewolucjonuje się również „fach” zło dziejski. Z tak rozpowszechnionego przed laty koniokradytwa mało zostało. Typ zło dzieja koniokrada stopniowo zaczął znikać. Obecnie przy tej „branży” „pracują” jedynie niedobitki. Powiedzie-

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

Popołudniówka — Dziś, w niedzielę dn. 24.X o godz. 4.15 na przedstawieniu popołudniowym dana będzie komedia J. Iwaszkiewicza „Lafo w Nohani” — po cenach propagandowych.

Wieczorem o godz. 8.15 powtórzenie komedii Moliera „Uczone białogłowy” w przekładzie T. Boya-Zeleńskiego. Ceny miejsc zwykłe — obniżone.

Jutro, w poniedziałek, dn. 25.X w Teatrze na Pohulance rozpoczną kilkunastu występów Mariusz Maszyński i Janina Romanówna w głośnej trzyaktowej komedii A. Cwojdzkiego „Freuda teoria snów”.

Fenomenalna pianistka japońska Chieko Hara na recitalu w Teatrze na Pohulance!

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

Dziś o g. 8 m. 15 grane będzie widowisko operetkowe „Kwiat Hawaju”. Pawła Abrahama.

Popołudniówka dzisiejsza w „Lutni”. „Wiedeńska Krew” operetka Jana Straussa, w której królują melodie najpiękniejszych walców grana będzie dziś po cenach propagandowych o g. 4 pp.

Widowisko dla dzieci starszych i młodzieży.

Dziś o g. 12 w południe odbędzie się premiera baśni mającej za treść początek legendarny dziejów Polski „Legenda o Piastach”.

Jutrzejšie widowisko propagandowe w „Lutni”. „Palestrant”. Wyjątkową co do treści i muzyki operetką będzie „Palestrant”. Premiera w końcu tygodnia.

Koncert solistów w Lutni.

W dniu 5 listopada o g. 8 m. 15 wiecz. odbędzie się koncert-monstr, w którym udział biorą: najwybitniejsza węgierska harfistka-wirtuozka Klara Szervaz, znakomita artystka opery narodowej łotewskiej Marla Karklin, oraz słynny polski skrzypek Wacław Niemczyk.

KONCERT MISTRZOWSKI.

Dziś w sali b. Konserwatorium (Kościła 1) o godz. 8.15 wiecz. koncertuje najwybitniejszy wiołoczelista-wirtuoz A. Kinkulkin. Pozostałe bilety do nabycia w kasie sali od godz. 4 po poł.

CHÓR SIEMIONOWA.

Jedyny i bezkonkurencyjny Chór Siemionowa z udziałem basy-barytona Pawła Prokopeni wystąpi raz tylko jeden w Wilnie we środę 27 października r. b. o godz. 8.30 w. Bilety już do nabycia w sklepie muzycznym „Filharmonia”, Wielka 8.

libyśmy... motoryzacja, gdyby to była prawda... Faktem jednak jest, że policja wileńska więcej ma do czynienia z „psokradami”, niż z koniokrada.

Jak wiadomo, ostatnio u przedstawiciela pól pięknej stał się „nieodzwonną częścią toalety” — rasowy pies. Elegancka pani nie chce pokazać się na ulicy bez psa, jak nie chce opuścić progów swego mieszkania bez podkarmienia ust, użycia różu, pudru i f. p. „chemicznych składników”.

Okoliczność tę postanowili zdyskontować złodzieje, którzy zrozumieli, że piękna pani, pozbawiona ulubionej części swej toalety opłaci wysoki okup za zwrot brakującej a niezbędnej części.

To też kradzieże rasowych psów stały się zjawiskiem codziennym. Onegdy pewna pani zameldowała policji o kradzieży jamnika. Wczoraj znowu do policji wpłynęły dwa identyczne meldunki: p. Helena Grygorowiczowa (Żwirki i Wigury 20) powiadomiła o kradzieży jamnika, zaś u p. Michasionek (Wilkomierska 28) skradziono doga, wartości ponad 200 zł.

Policja przypuszcza, że kradzieży tych dokonywuje zorganizowana banda „psokradów”. (c).

Giełda zbożowo-towarowa i Inniarska w Wilnie

z dnia 23 października 1937 r.

Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. parytet Wilno, przy normalnej taryfie przewozowej (len za 1000 kg t-co wag. st. zał.) Ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby — w mniejszych ilościach. W złotych.

Żyto I stand.	696 g/l	23.40	24.—
„ II	670	23.—	23.40
„ III	730	28.75	29.25
„ IV	710	27.75	28.25
Jęczmień I	678/673 „ (kas.)	—	—
„ II	649	23.—	23.50
„ III	620.5 „ (past.)	22.—	22.50
Owies I	468	22.50	23.25
„ II	445	20.25	21.25
Gryka	610	19.50	20.50
Mąka pszen. gat. I 0—50%		44.50	45.—
„ „ „ I-A 0—65%		43.50	44.—
„ „ „ II 30—65%		36.75	37.50
„ „ „ II-A 50—65%		31.25	32.—
„ „ „ III 65—70%		26.25	27.—
„ „ „ pastewna		22.—	22.50
„ żytnia gat. I 0—50%		35.—	36.—
„ „ „ I 0—65%		32.75	33.50
„ „ „ II 50—65%		25.—	26.—
„ „ „ razowa do 95%		25.50	26.—
„ „ „ ziemniaczana „Superior”		33.—	34.—
Otręby pszenne średnie przem. stand.		15.25	15.50
„ „ „ żytnie przem. stand.		14.50	15.—
„ „ „ ziemniaczane b. 90% f-co w. s. z.		45.—	46.—
Len trzepany Wolożyn		1490.—	1540.—
„ „ „ Horodziej		1740.—	1780.—
„ „ „ Traby		1470.—	1510.—
„ „ „ Miory		1380.—	1420.—
Len czesany Horodziej		1980.—	2020.—
Targaniec moczony		830.—	890.—

RADIO

NIEDZIELA dnia 24 października 1937 r.
8.00 Sygnał czasu i pieśń; 8.05 Dziennik por.; 8.15 Audycja dla wsi; Gazetka rolnicza; 8.30 Informacje dla Ziemi Płn. Wschodnich; 8.40 Muzyka; 9.00 Regionalna transmisja z Przemysła — nabożeństwa. Po nabożeństwie Koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry. W. przewie: „Stary i Nowy Przemysł” — transmisja z ulicy; 11.30 Reportaż z życia; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Poranek symf.; 12.00 „Plastyka wileńska” — pogadanka K. Kleniewicz; 13.10 „Co się dzieje w Sulkowie” — fragment z książki Stanisława Wasilewskiego „Na Śląsku Opolskim”; 13.30 Koncert rozrywkowy; 14.45 Audycja dla wsi; 15.45 „Muzyka na szlaku” — reportaż z płyt B. Żabko - Potopowicza; 16.05 „Anielica i życie” — powieść mówiona; 16.20 Podwieczerek przy mikrofonie; W. przewie: Świątyni koncert z Indyj Holenderskich. Ok. 18.05 W. przewie: Chwilka Biura Studiów; 19.00 „Szkutka babuni” — słuchowisko według noweli Bolesława Prusa; 19.35 Co słychać na świecie? — opowie Sergiusz Soroko; 19.50 — Wieczorynka u C. tki Albinowej; 20.25 Nowy konkurs Rozgłośni Wileńskiej; 20.30 Program na poniedziałek; 20.35 Wil. wiad.; 20.40 Przegląd pol.; 20.50 Dziennik wiecz.; 21.00 Wiad. sport.; 21.15 „Wesoły wieczór w Przemyslu”; 22.00 „Opowieść o Mozarcie” II audycja; Lata młodzieńcze; 22.50 Ostatnie wiadomości; 23.00 Koncert żywych; 23.30 Zakończenie.

PONIEDZIAŁEK dnia 25 października 1937.
6.15 Pieśń por.; 6.20 Gimnastyka; 6.40 Muzyka; 7.00 Dziennik por.; 7.15 Muzyka; 8.00 Audycja dla szkół; 8.10 Przerwa; 11.15 „Jak powstaje samolot” — pogadanka dla młodzieży i płyty; 11.40 Od warsztatu do warsztatu. „W pracowni sukien”; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Audycja południowa; 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji; 13.05 Chwilka LOPP Kol.; 13.10 Chwilka krótkofalowa; 13.15 Z operetek Offenbacha i Millöckera; 14.25 „Na rynku” — nowela Marii Konopnickiej; 14.35 Muzyka popularna; 14.45 Przerwa; 15.30 Wiadomości gospodarze; 15.45 „Z pieśnią po kraju”; 16.15 Koncert rozrywkowy. 16.50 Pogadanka; 17.00 Złoty czasy — odczyt; 17.15 Recital fortepianowy Teofila Danew; 17.50 Pogadanka sport.; 18.00 Wiad. sport.; 18.10 Skrzynka ogólna prowa dzi Dyr. Janusz Żuławski; 18.20 Koncert Orkiestry Wileńskiej pod dyr. W. Szczepańskiego; 18.40 Recytacje: Nowe utwory Eugenii Kobylińskiej; 18.50 Program na wtorek; 18.55 Wil. wiad. sportowe; 19.00 Audycja strzelecka; 19.30 Dyskutujemy: „O gwiazdki filmowe”; 19.50 Pogadanka; 20.00 Koncert roz. Ok. 20.45 Dziennik wiecz. i pogadanka; 21.35 Nowości literackie; 21.55 „Arcydzieła muzyki symf.” i pogadanka objaśniająca; 22.50 Ostatnie wiadomości; 23.00 Tańczymy; 23.30 Zakończenie.

KINA I FILMY

„GDY KWITNĄ BZY” (Kino „Casino”).

Gdy kwitną bzy... tytuł filmu usposabia marzycielsko w banalny sposób. Tak samo chyba sądził i reżyser tego filmu, dowód można znaleźć choćby w spartolonym zakończeniu, za długim, za „wodnistym” (należałoby powiedzieć za „bżowym”).

Ale — poza tym: film naprawdę wart zobaczenia. Jest co oglądać. Bo to i stroje z czasów cesarza Ludwika Napoleona i opery i śpiewy (chór dońskich kozaków! ech, Rossieja!).

Jeannette Macdonald doskonała i ze względu na śpiew i na grę.

Bardzo tym razem ciekawa — odznaczająca się efektownymi zdjęciami krótkometrażowa Pała o spalwaniu drzewa Czeremoszem. Zupełnie inaczej to wygląda niż na naszych rzekach.

POKOJE
TANIE. CZYSTE I CICHE
W HOTELU ROYAL
Warszawa Chmielna 31
Dla pp. czytelników „Kurjera Wileńsk.”
15% rabatu

KONRAD TRANI

ZEMSTA

— Może pan nie nie mówić! — zawołał szybko adwokat. — Ma pan prawo naradzić się przedtem ze mną!

— Nie odezwę się ani słowem, jeśli ten młody człowiek nie przeprosi mnie za swoje niesłychane zachowanie! — wrzasnął Adams z wściekłością.

— O Boże, fałszywy krok! — jęknął Sanders w duchu. — Z gruntu fałszywy...

— Przepraszam — powiedział obojętnie Hiller. Potem zbliżył się do Adamsa i wprawniemi dłońmi przesłizgnął się wzdłuż jego garnituru. Sięgnął do kieszeni i wyłożył starannie zawartość ich na stół. Portfel, notatnik, wieczne pióro... Naturalnie, ani śladu broni. Nikt nie jest tak głupi, żeby trzymać przy sobie nóż, którym dokonał zabójstwa! Hiller spojrzał podejrzliwie na otwarte okno.

Podczas gdy adwokat naradzał się ze swym klientem, Hiller podszedł do telefonu i nakręcił tarczę numerową. W krótkich słowach porozumiał się z kimś niewidzialnym i znów podszedł do Adamsa.

— W imieniu prawa i Jego Królewskiej Mości... — wymamrotał bezbarwnym głosem — aresztuję pa-

na pod zarzutem zamordowania hrabiego Henri Gozzi di Pino przez wbiecie noża w serce.

Kilka chwil panowała w pokoju śmiertelna cisza. Sanders uspakajającym szeptem przekładał coś swemu klientowi, którego twarz pokryła się śmiertelną białością. Inspektor Hiller przysunął sobie fotel i usiadł obok Gordona. Oczywiście bezustannie biegały po pokoju.

Jednocześnie niemal zjawili się sanitariusze i mundurowy policjant. Kiedy otwierano drzwi, widać było stojące na korytarzu nosze.

— Służbowymi schodami, jeśli wolno prosić — szepnął błagalnie dyrektor.

— Naturalnie, obydwie karetki stoją od podwórza — powiedział uspakajająco policjant. — To nie pierwszyna...

Ułożyli zwłoki na narach, zaslonili smukłe ciało kocem. Policjant przysunął się do Adamsa.

— Pozwoli pan — powiedział uprzejmie, wskazując gestem drzwi. Potem odsunął się z uszanowaniem na bok, puszczając aresztowanego przodem. Sanders nie odstępował na krok swego klienta.

Wszystko odbyło się gładko i sprawnie. Policja wykazała dużo taktu i dobrego wychowania, funkcjonariusze hotelowi również. Tylko sam Adams miał nieco porządek i harmonię...

Kiedy drzwi za smutną procesją zamknęły się, Hiller zwrócił się do detektywa:

— Kiedy zjawił się pan w tym pokoju? Kto pana wzywał? Z jakiego powodu?

— Wezwał mnie dyrektor.

— Słucham pana, panie dyrektorze. Proszę mi opowiedzieć dokładnie o wszystkim.

— Było piętnaście, albo dwadzieścia po ósmej, kiedy zadzwoniła do mnie pokojówka z czwartego piętra. Powiedziała mi, że usłyszała krzyk, dobiegający z apartamentu hrabiego i że krzyk ten jej się nie podoba. Natychmiast udałem się na czwarte piętro...

— Schodami?

— Nie, dźwigiem naturalnie. Wpadliśmy do pokoju...

— Czy drzwi były otwarte?

— Tak. Wpadliśmy do pokoju i ujrzelśmy biednego hrabiego martwego. Leżał nieruchomo z głową opartą o stół. Obok niego stał Adams...

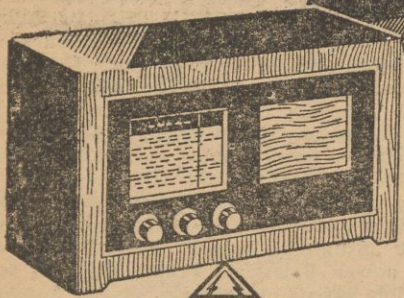
— Pochylony nad nim?

— Nie. Właściwie nie stał nawet obok niego, lecz w odległości dwóch, trzech kroków od stołu. Kiedy przekonałem się, że hrabia nie żyje, przywołałem Gordona i zrobiliśmy wszystko, co potrzeba.

— Gordon! Czy zarządził pan kontrolę przy wyjściu z hotelu?

(D. c. n.)

FENOMEN JAKOŚCI I CENY



to superheterodyna FENOMEN-TELEFUNKEN o wspaniałym tonie, selektywności i wszystkich nowoczesnych udoskonaleniach technicznych, zbudowana w akustycznej skrzynce na solidnym chassis. Jest to jedyna superheterodyna o małym zużyciu prądu — tylko 25 watów (jak mała żarówka) przy pełnej wydajności i światowym zasięgu. Cena dostępna dla wszystkich. FENOMEN — oto superheterodyna, na którą wszyscy czekali



Radio TELEFUNKEN

harmonia tonów — symbol jakości

Bez żadnej blagi !!!

Każda elegancka Pani otrzymać może bezpośrednio z wielkiej fabryki jedwabiu w Łodzi 1 1/4 mtr. tkaniny z czystego naturalnego jedwabiu „Lavable“ na kombinację tylko za zł. 4.45 za zaliczeniem pocztowym.

O ile towar nie odpowiada pieniądze natychmiast zwracamy. Adresować: R. ALBRECHT, Łódź, 1 skrz. poczt. 430 K. W. UWAGA: Po otrzymaniu paczki przekona się każda nasza klientka o dobroci towaru i poleci go swej krewnej lub przyjaciółce.



wizytówka piękności

Bezpłatnych porad udziela Instytut Kosmetyczny Janiny Hryniewiczowej, Mickiewicza 1.

CASINO

Dziś najpiękniejsza para śpiewaków w najpiękniejszym filmie

Jeannette

Macdonald

i Nelson

Eddy

w najpiękniejszym arcyfilmie

Gdy kwitną bzy

Początek: 15.30 — 18 — 20.30 — 22.30.

Passepartout nieważne

HELIOS MARLENA DIETRICH

i Herbert Marshal w najnowszej filmie „ESKAPADA“ według sztuki Melchiora Lengyela „Anioł“ Reż. Ernesta LUBITSCHA. Nad program: Atrakcja kolorowa i aktualna. Uprasza się Sz. Publ. o przybywanie na początki seansów: 4, 6, 8, 10, 15

POLSKIE LINO SWIATOWID! Tajemnica starego zamku

Potężny film, osnuty na tle słynnej powieści „Święta i jej błazen“ W rolach głównych uroczą HANSI KNOTECK i niezrównany HANS STUWE Nad program: Atrakcje. Uprasza się o przybywanie na początki seansów: 4, 6, 8 i 10. W niedzielę od 2-jej.

OGNisko ERROL FLYNN

Krół aktorów i aktor królów w roli lekarza, awanturnika i korsarza w arcyfilmie p. t. W roli pięknej arystokratki Gabrielli Olivia de Havilland (znana z filmu „Sen nocny Letniej“) Nad program UROZMAICONE DODATKI. Początek seans. o 4-jej, w niedzielę i święta o 2-jej.

KAPITAN BLOOD

Redakcja i Administracja: Konto P.K.O. 700.312, Konto rozrachunk. 1, Wilno 1 Centrala — Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4. Redakcja: tel. 79 — godziny przyjęć 1—3 po południu Administracja: tel. 99 — czynna od godz. 9.30—15.30 Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazylijska 35

Lida, ul. Górniańska 8

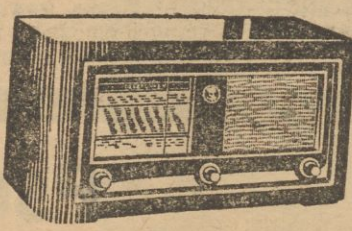
Baranowicze, ul. Staszica 13

Przedstawiciele: Kleck, Nieśwież, Słonim, Szczuczyn, Stołpce, Wołożyn, Wilejka, Warszawa, ul. Traugutta 3, Grodno, 3-go Maja 6

Nowozałożony warsztat stolarski B-cia PAWŁOWICZE

Wilno, ul. Bosackowa 3, front

wykonuje prace MEBLOWE, budowlane, urządzenia biurowe i sklepowe, oraz wszelkie prace w zakres stolarstwa wchodzące — fachowo i na dogodnych warunkach —



B. Mitropolitański

Baranowicze, Szeptyckiego 24, tel. 280

Wylączna sprzedaż

znanych aparatów radiowych światowej marki TELEFUNKEN

SUPERHETERODYNY prądowe i bateryjne o minimalnym zużyciu prądu i niskiej cenie

WĘGIEL pierwszorzędny

na tony i w koszarach dostarczamy do mieszkań 25 kg. wagi netto 1 zł. 50 „ „ „ 2 zł.

Ceny wraz z odnośnikiem do kuchni.

„SILESIA“

Pilsudskiego 12, tel. 26-27

Pół darmo!!



Z powodu kryzysu oddajemy 5 cennych książek tylko za zł. 3.85. Oto one: 1) **Adwokat i doradca domowy.** Wzory odwołań podatkowych, skarg sądowych, podań do władz i urzędów. Sprawy egzekucyjne, majątkowe, eksmisyjne, rolne, budowlane, spadkowe, wekslowe, kredytowe, wojskowe, małżeńskie. Wzory umów dzierżawnych, ofert, podań o pracę i t. p. 2) **Nowy sekretarz dla wszystkich.** Wzory listów prywatnych, ofert, podań i t. p. 3) **Lekarz domowy.** Wielki zbiór recept i przepisów na różne choroby i dolegliwości. 4) **Tania kuchnia na ciężkie czasy.** Setki cennych przepisów. 5) **Dr. Ostrowski: „Idealny środek zapobiegania ciąży“.** Z inu straciani. Nowe wydanie 1937 roku!! Cały komplet tylko zł. 3.85. Płaci się przy odbiorze. Adresujcie: Wydawnictwo „Perfectwach“ Dz. 204 Warszawa 1, ul. Mariana 11—i.

WIELKA REKLAMA!

KĄŻDY OTRZYMUJE NAGRODĘ

za trafne rozwiązanie wraz z zamówieniem. 1. nagroda — zł. 60 w gotówce; 2. nagroda — zł. 50 w gotówce; 4 nagr. po zł. 10 w got. oraz dużo in. wart. nagród.

W celu spopularyzowania naszych kompletów wśród najszerszych warstw społeczeństwa, przeznacziliśmy bezpłatnie nagrody piętnię oraz cały szereg wartościowych nagród.

Każdy, kto nadeśle w ciągu 8 dni zamówienie wraz z rozwiązaniem poniższej szarady, otrzyma w paczce jedną z nagród.

P-a-a-w-b-g-c

Kreski należy zastąpić literami w ten sposób, aby otrzymać przysłowie ludowe. Nasze reklamowe komplety — z ogromną zniżką cen!

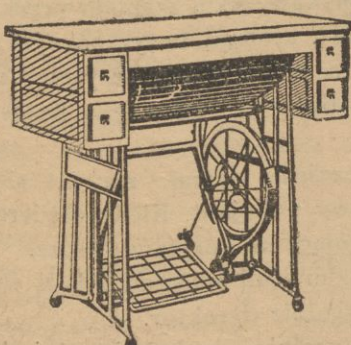
TYLKO ZA ZŁ. 12 GR. 95

wysyłamy: 3 metry materiału na eleganckie ubranie męskie szer. 140 cm. (najmodniejsze wzory bielskich kamarnów), 1 swetr męski bardzo modny w obecnym sezonie, 1 koszulę męską w dobrym gatunku (podać nr. kołnierza), 1 szal męski jedwabny lub zimowy, 1 krawat jedwabny w najnowszym desenie, 1 parę skarpetek bardzo mocnych i 3 chusteczki męskie do nosa białe z kolorowym szlakiem. Ten sam komplet w lepszym gatunku zł. 14 gr. 95, zaś w gatunku najlepszym zł. 16 gr. 95.

Komplety wysyłamy za zaliczeniem pocztowym, płaci się przy odbiorze towaru. Bez ryzyka, jeżeli towar nie podoba się i warunki nie odpowiadają, przyjmujemy go spowrotem, a pieniądze natychmiast odsyłamy. Adresować prosimy: — Przedsiębiorstwo wysyłkowe „Idgol“, Łódź, ul. Pomorska 22/40.

Nagrody pieniężne zostaną rozdane w dniu 29 października 1937 r.

UWAGA: Chcąc otrzymać nagrodę trzeba zamówić komplet.



Kupno maszyn rzecz zaufania. Za 160 zł. sprzedajemy maszyny do szycia, haftu, endlowania i mierzkania gotówką — rami. Polski Dom Kryszar, Kraków Zwierzyńca 6. Wyd. XIV. Żądajcie cenniki.

Przetarg

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonywanie w okresie od dnia 1-go stycznia 1938 roku do dnia 31-go grudnia 1938 roku robót asenizacyjnych i kominiarskich na terenie DOKP w Wilnie.

Termin składania ofert został wyznaczony na godzinę 12-tą według następującego podziału:

Na oddziałach drogowych: w Wilnie 15 listopada, w Królewsczyźnie 10 listopada, w Grodnie 12 listopada, w Białymstoku 5 listopada, w Lidzie 3 listopada, w Wołkowysku 8 listopada, w Brześciu 19 listopada, w Baranowiczach 17 listopada, Zawładowca Gmachów Dyrekcji 20 listopada.

Bliższe szczegóły w Monitorze Polskim Nr. 244 z dnia 22 października 1937 r.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państw. w Wilnie.

LEKARZE

DOKTOR MED.

J. Piotrowicz-Jurczenkowa

Ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne weneryczne i kobiece, ul. Wileńska Nr. 34, tel. 18-66. Przyjmuje od 5—7 wiecz.

DOKTOR MED.

J. Anforowicz-Szczepanowa

choroby skórne, weneryczne, kobiece. Przyjmuje w godz. 8—9, 12—1 i 4—7. Zamkowa 3 m. 9.

DOKTOR

Zaurman

Choroby weneryczne, skórne i moczopięciowe Szopena 3, tel. 20-74. Przyjmuje w godzinach od 12—2 i od 4—8.

DOKTOR MED.

Zygmunt Kudrewicz

choroby weneryczne, skórne i moczopięciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—7.

DOKTOR

Zeldowicz

powrócił

Choroby skórne, weneryczne, syfilis, narządów moczowych, od godz. 9—1 i 5—8 w. Wileńska 28 m. 3, telefon 277.

DR. MED.

M. Surawiczowa

choroby kobiece

Ad. Mickiewicza 22, tel. 476.

Przyjmuje: 9—10 i 4—6.

AKUSZERKI

AKUSZERKA

Maria Laknerowa

Przyjmuje od godz. 9-jej rano do godz. 7-jej wieczorem. Ul. Jakuba Jasińskiego 5—18 róg Ofiarnej, obok Sądu.

Nauka i Wychowanie

STUDENT U. S. B., rutynowany korepetytor udziela tanio korepetycji jęz. NIEMIECKIEGO i FRANCUSKIEGO. Adres: Reznar, ul. Żeligowskiego 1 m. 52.

ZA KAŻDE w nagrodzenie będę udzielał korepetycji od 1 do 8 kl. gimn., ul. Sierakowskiego 31—3.

LEKCYJ RYSUNKU i malarstwa udzielają absolwenci Wydziału Sztuk Pięknych, zrzeszeni jako Spółdzielnia pracy artystów wileńskich, Wilno Portowa 4/8.

RÓŻNE

OBARCZONY LICZNĄ RODZINĄ składającą się z żony niezdolnej do pracy spowodowaną długoczną chorobą i 8-ga dzieci w wieku od lat 17 do 2-let, bezrobotny z prośbą odwołuje się do miłośników bliźnich o pomoc materialną dla ucznia szkoły Technicznej na książki i piasek. Ofiary przyjmuje Administracja dla J. J.

WILNIANIE! Student z praktyką handlową obejmie każdą pracę za 50 gr. dziennie, ul. Sierakowskiego 31 m. 3.

ZGUBIONE świadectwo dojrzałości, wyd. przez Kuratorium Okr. Szk. za nr. 1165, na imię Wroble Piotra, ul. Mickiewicza 43—7, unieważnia się.

PRZY GRYPIE

i przeziębieniu stosuje się tabletki Togal. Togal powoduje spadek gorączki i przynosi ulgę. Tabletki Togal stosuje się w dawkach po 2 tabletki 3 razy dziennie. Do nabycia w aptekach.



PROSZKI OD BÓLU GŁOWY

DLA DOROSŁYCH Z NAKIEM FABR.

PSZCZOŁKA

Stosuje się PRZECIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

Kupno i sprzedaż

UPROSZCZONY SAMOUCZEK „ARGUS“, angielski lub niemiecki, zł. 30 wysyła księgarnia Stanisława Goldmana, Kraków, Szewska 17.

SŁOWNIK języka polskiego, 8 tomów całość (7.541 stron, 15.082 słów) wielkiej ośmiemki do sprzedania za pół ceny katalogowej. Wiadomość, a Jęgiellońska 10 m. 5 (Czytelnia) od godz. 11 do 19.

KUPIE ZIEMIĘ pod Wilnem od 3 do 10 hekt. z budynkami. Ofertę do Redakcji „Kurjera Wileńskiego“ — „Ziemia“.

PARCELA do sprzedania: ul. Kopanica Nr. 21 (wiadomość u Zarzecz 16—25).

Handel i Przemysł

CENTRALA ZAOPATRZEŃ OGRODNICZYCH — Wilno, Zawładowa 28, tel. 21 - 48, to Twój najlepszy doradca fachowy. Przyjmujemy zamówienia na drzewka owocowe.

MODNE suknie, płaszcze, szlafroki, trkoty, bielizna, galanteria W. NOWICKI, Wilno, Wielka 30, modele sweterków, pulawerków.

LOKALE

MIESZKANIE 3-pokojowe, ze wszelkimi wygodami do wynajęcia. Krakowska 51.

ZARAZ POTRZEBNY lokal pod sklep wódek z restauracją wylącznie ulice: Tatarska, rynek Łukiski, Wilkomierska, Ostrobramska i Beliny. Oferty z podaniem warunków, ceny i odległości od kościołów, domu modlitwy, szkół i fabryk składać do Redakcji pod „Koncesja“.

DUŻY LOKAL do wynajęcia na salę tańca, biuro, fabrykę lub inne przedsiębiorstwo 2 duże sale i kilka pokoi.

Tamże lokal na wędliniarnię lub masarnię z całym urządzeniem, ul. Nikodemska 4 w pobliżu placu Ostrobramskiego, dowiedzieć się u dozorcę.

PRACA

NAUCZYCIELKI, bony, wychowawczynie i wszelkiego rodzaju służby domowej zaproszeni do Wojewódzkiego Biura Funduszy Pracy w Wilnie ul. J. Jasińskiego Nr. 7, telefon 12-86, czynne od godz. 8 do 15.

MŁODA uzdolniona krawcowa poszukuje pracy w swym zawodzie lub pracowni lub do prywatnego domu, ew. przyjmie jakąś inną pracę. Oferty prosi kierować do Adm. „Kurjera Wil.“ pod „Alwol“.

POSZUKIWANI akwizytorzy początkujący i wprowadzeni w branżę artykułów kolonialno-spożywczych na Wilno i większe miasta województwa kresowych. Oferty ze wskazaniem dotychczasowego zawodu i referencji nadsyłać pod „FELBOR“ — Wilno, ul. Zawładowa 7 m. 2.

MŁODY, energiczny kawaler lat 28 poszukuje jakiegokolwiek pracy. Praca obojętna, wymagane skromne, referencje osób poważnych, zgłaszać się: ul. Pańska 7—11 K. Mirecki.

STENOGRAFIKA poszukuje pracy. Adres: Wilno, Antokol, Piaski 11, tel. 19-88.

BUCHAUTER rolno-przemysłowo-handlowy w sile wieku, dobry fachowiec, ostatnio pracował około 13 lat w dobrach wybitnie uprzedmiotowanych W. Soleczniki, poszukuje samodzielnego stanowiska na prowincji lub w mieście. Łaskawe oferty: Stanisław Wolejszo, Wielkie Soleczniki.